PIĄTEK\NIEDZIELA
|13-15|05|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

WEEKEND

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 11 448 NR 91 (20793)

Fot. Ryszard Biel

Fot. Ryszard Biel

NAJLEPSZE SOŁTYSKI POWIATU ELBLĄSKIEGO

SOŁTYS TO INSTYTUCJA, A W TYM PRZYPADKU — PIĘKNA INSTYTUCJA — MÓWI WICESTAROSTA RYSZARD ZAJĄC. NA PODIUM TEGOROCZNEGO PLEBISCYTU, W KTÓRYM MIESZKAŃCY OCENIALI SWOICH SOŁTYSÓW, STANĘŁY TRZY PANIE — ALICJA ROGOZ, ILONA RYCHTER I MONIKA JARKIEWICZ. \3

TWOJE DZIECKO NA OKŁADKĘ \3

KOMPAS ZDZIAŁAŁ W ELBLĄGU CUDA \4-5

JERZY WCISŁA WRÓCIŁ Z UKRAINY \6

SPORT Z ELBLĄGA \23-24

ISSN 0137-9127
19
9 770137 912156

eprasa.pl 38fd9a7adf

TWOJE DZIECKO NA OKŁADCE GAZETY

DO 26 MAJA PRZYJMUJEMY ZGŁOSZENIA OD RODZICÓW, KTÓRZY CHCIELIBY ZDOBYĆ NIEZWYKŁĄ PAMIĄTKĘ W POSTACI GAZETY ZE ZDJĘCIEM WŁASNEGO DZIECKA NA OKŁADCE. POSZUKUJEMY MAŁYCH KSIĘŻNICZEK I MAŁYCH KSIĄŻĄT Z ELBLĄGA I POWIATU ELBLĄSKIEGO.

Mamy dobrą wiadomość dla wszystkich rodziców! Znów macie szansę zdobyć specjalne wydanie Dziennika Elbląskiego ze zdjęciem Waszego dziecka na okładce!

Ich urocze uśmiechy rozczulą wszystkich, błyskotliwe spojrzenia poruszą każde serce, a niezwykła charyzma pozostawi nas w szoku na bardzo długo. Poszukujemy Małych Księżniczek i Małych Książąt z powiatu elbląskiego i Elbląga. Nie czekaj, zgłoś swoje dziecko!

Kto wygra? O tym zadecydują nasi Czytelnicy!

A dlaczego warto wziąć udział w naszej akcji? — To doskonała pamiątka i świetna zabawa — mówią zgodnie rodzice naszych laureatów z poprzednich lat.

Jak zgłaszać kandydatów i kandydatki do tytułu Małego Księcia i Małej Księżniczki?

Wystarczy wpisać w treść maila imię i nazwisko dziecka i opiekuna, miejscowość i numer kontaktowy i wyrazić zgodę na wykorzystanie wizerunku dziecka na potrzeby plebiscytu, oraz zaakceptować regulamin dostępny na www.dziennikelblaski.pl.

Do wiadomości należy dołączyć zdjęcie dziecka i wysłać na adres gazeta@dziennikelblaski.pl.

Zgłoszenia przyjmujemy do godziny 10:00 dnia 26 maja.

W ubiegłym roku zaszczytne tytuły Małego Księcia i Małej Księżniczki 2021 trafiły do Brajana Murawskiego i Zuzanny Bartosiewicz. Wyjątkowe wydanie Dziennika Elbląskiego ze zdjęciami Brajana i Zuzi jest ciekawą pamiątką, która znalazła swoje stałe miejsce w rodzinnych archiwach zarówno wśród bliskich chłopca, jak i dziewczynki.

Oni gościli na naszej okładce

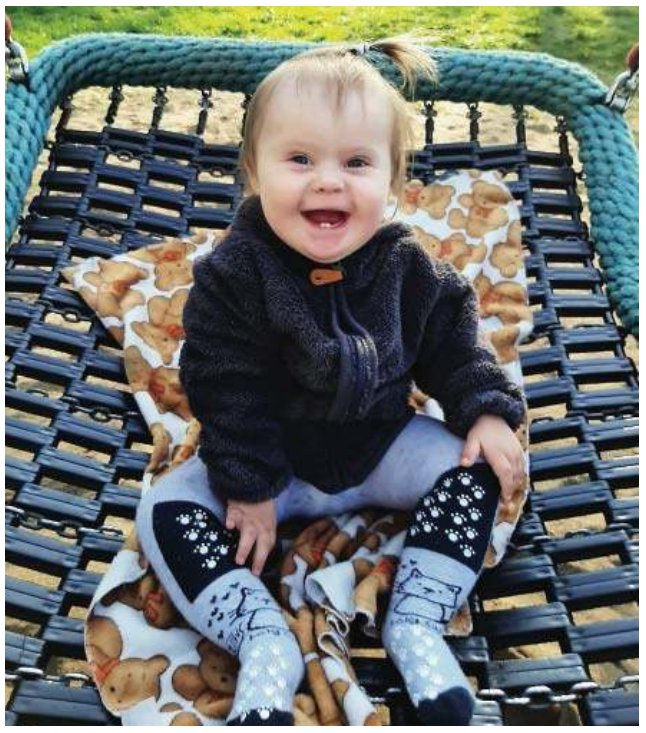

IZABELA RODŹ
SMS o treści DE.MKA.1

ZUZANNA DUDZIŃSKA
SMS o treści DE.MKA.2

MARIA ŻURALSKA
SMS o treści DE.MKA.3

ZUZANNA GRZELAK
SMS o treści DE.MKA.4

MAMY JUŻ PIERWSZE KANDYDATKI DO TYTUŁU MAŁEJ KSIĘŻNICZKI 2021. ZAGŁOSUJ NA SWOJĄ FAWORYTKĘ, WYSYŁAJĄC SMS POD NUMER 7248. W TREŚCI WIADOMOŚCI WPISZ ODPOWIEDNI KOD PRZYPISANY KAŻDEJ Z DZIEWCZYNEK. KOSZT WYSŁANIA SMS TO 2,46 ZŁ Z VAT.

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Dzisiaj każdy z nas jest fotoreporterem, bo każdy z nas ma w kieszeni telefon. Wykorzystajcie to, aby zdobyć dostęp do elektronicznych wydań Dziennika Elbląskiego. Co trzeba zrobić, by cieszyć się darmową prenumeratą gazety? Wystarczy wysłać do nas zdjęcie widoku, który ostatnio Was zachwycił lub zaintrygował. Czekamy na zdjęcia budynków, przyrody, zachodów i wschodów słońca — wszystkiego, co uda Wam się sfotografować w Elblągu i okolicach, a czym będziecie chcieli się z nami podzielić. Zdjęcia publikujemy na www.dziennikelblaski.pl i w tradycyjnym wydaniu Dziennika Elbląskiego. Autorzy zdjęć, które zamieścimy, otrzymają od nas kilkumiesięczny bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania naszej gazety. Zdjęcia wysyłajcie na gazeta@dziennikelblaski.pl. W mailu podajcie autora zdjęcia — może to być imię i nazwisko lub pseudonim, oraz informacja o miejscu, w którym fotka została wykonana.

Fot. Czytelniczka

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Kamila Kornacka wydawca@gazetaolsztynska.pl
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Jerzy Kuczyński
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 38fd9a7adf

SUPER SOŁTYSKI POWIATU ELBLĄSKIEGO

SOŁTYS TO INSTYTUCJA, A W TYM PRZYPADKU — PIĘKNA INSTYTUCJA — MÓWI WICESTAROSTA RYSZARD ZAJĄC. NA PODIUM TEGOROCZNEGO PLEBISCYTU, W KTÓRYM MIESZKAŃCY OCENIALI SWOICH SOŁTYSÓW, STANĘŁY TRZY PANIE — ALICJA ROGOZ, ILONA RYCHTER I MONIKA JARKIEWICZ.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Fot. Ryszard Biel

Wicestarosta Ryszard Zając i najlepsze sołtyski powiatu elbląskiego

Według danych z roku 2010 roku w Polsce było powyżej 40 tysięcy sołtysów, z czego ponad 30 procent stanowiły kobiety. O tym, że panie cieszą się ogromną sympatią i zaufaniem swoich lokalnych społeczności, świadczy finał naszej tegorocznej akcji.

— Pierwsze słowa gratulacji należą się redakcji Dziennika Elbląskiego za pomysł i przeprowadzenie tego plebiscytu. Ale największe słowa uznania kieruję oczywiście do laureatek. Sołtys to instytucja, a w tym przypadku — piękna instytucja — trzy panie — mówi Ryszard Zając.

— Panowie, jesteście zagrożeni — jesteśmy zagrożeni! — żartuje wicestarosta elbląski.

I już zupełnie poważnie podkreśla: — Kobiety są przebojowe, mają bardzo dużo pomysłów, podejmują się wielu inicjatyw. Chcą działać i chce im się chcieć — to jest chyba najważniejsze. A to, że mieszkańcy na nie głosowali? Wcale się nie dziwię. Swoją pracą, wytrwałością i determinacją na pewno na to zasłużyły.

Monika Jarkiewicz jest sołtyską Suchacza od 8 lat

Ilona Rychter dziękuje mieszkańcom Oleśna za oddane na nią głosy

DRUGA KADENCJA, ÓSMY ROK

To już druga kadencja i mój ósmy rok w roli sołtyski Suchacza — zaczyna Monika Jarkiewicz, która w naszym tegorocznym plebiscycie zajęła trzecie miejsce na podium.

— Przez ten czas udało się sporo zdziałać na terenie sołectwa. Mamy świetlicę i zagospodarowany teren wokół niej — z zewnętrzną siłownią, placem zabaw, boiskiem do piłki nożnej i siatkówki. W tym roku doszła jeszcze wiata grillowa, która zostanie wkrótce doposażona w stoły i ławki. Jest też miejsce na ognisko. Jest więc gdzie odpoczywać i wspólnie spędzać czas. W tamtym roku razem z radą sołecką posadziliśmy też drzewka owocowe i mamy nadzieję, że za jakiś czas skorzystają na tym dzieci — opowiada pani Monika.

I dodaje: — Wierzę, że dzięki takim działaniom mieszkańcy są zadowoleni i żyje im się lepiej. Wiem też jednak, że mają dużo różnych życzeń i początkowo było mi bardzo trudno pogodzić się z tym, że nie wszystkie będę w stanie spełnić. Dziś z perspektywy czasu mam świadomość, że chociaż bardzo bym chciała, to nie wszystko zawsze może się udać. Nadal jednak wierzę, że z pomocą mieszkańców jesteśmy w stanie dużo zdziałać.

Alicja Rogoz po raz drugi cieszy się zwycięstwem w naszym plebiscycie

NAJWAŻNIEJSZE DOBRO LUDZI

Ilona Rychter jest sołtyską leżącego w gminie Gronowo Elbląskie Oleśna.

— Wszystkim mieszkańcom bardzo dziękuję za oddane na mnie głosy! Wciąż staram się aktywnie działać na rzecz naszego sołectwa i wierzę, że przyjdzie czas na realizację wymarzonych przez mieszkańców inwestycji. To dopiero moja pierwsza kadencja, ale już nauczyła mnie wytrwałości w dążeniu do celu i niepoddawania się. Wiadomo — plany zawsze, były, są i będą, ale dla mnie najważniejsze jest dobro ludzi i ich bezpieczeństwo — mówi Ilona Rychter.

Sołtyska Oleśna przekazuje: — Zależy mi też na integracji, a jak wiadomo, wkrótce rozpoczyna się sezon wakacyjny. Na czerwiec planujemy w naszym sołectwie obchody Nocy Świętojańskiej i już teraz serdecznie zapraszam do Oleśna.

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO Z RZĘDU

Nowakowo może pochwalić się jedną z najmłodszych sołtysek w Polsce. Alicja Rogoz wygrała nasz ubiegłoroczny plebiscyt, a w tym roku po raz kolejny cieszy się z pierwszego miejsca na podium.

— To moja pierwsza kadencja, a już drugie zwycięstwo z rzędu. Jestem bardzo dumna z tego osiągnięcia, bo czuję, że mieszkańcy Nowakowa — i nie tylko oni — doceniają to, co robię — przyznaje Alicja Rogoz.

Sołtyska informuje, że stopniowo realizuje założone cele.

— Mamy już plac zabaw i monitoring, pracujemy teraz jeszcze nad oświetleniem — opowiada.

I mówi: — A już 11 czerwca zapraszam wszystkich do Nowakowa, gdzie odbędzie się festyn charytatywny na rzecz niepełnosprawnych dzieci. Zaplanowanych mamy bardzo dużo atrakcji i będzie miło nam gościć okolicznych mieszkańców.

eprasa.pl 38fd9a7adf

OTWORZYLI SIĘ NA SIEBIE I INNYCH

TAŃCZYLI Z OGNIEM, CHODZILI NA SZCZUDŁACH, UCZESTNICZYLI W WARSZTATACH I ROZMAWIALI O TYM, CO ICH BOLI — WSZYSTKO PO TO, BY ZNALEŹĆ DROGĘ DO SAMOAKCEPTACJI. KIERUNEK WSKAZAŁ IM KOMPAS — PROJEKT STWORZONY Z MYŚLĄ O MŁODZIEŻY Z ELBLĄGA I OKOLIC.

Fot. Kompas

Adrian Szymański i Jola Prokopowicz to animatorzy, którzy regularnie spotykali się z młodzieżą

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Kompas, bo tak w skrócie nazywają projekt jego twórcy i uczestnicy, właśnie dobiega końca. Maj to ostatni miesiąc, a jednocześnie czas, który grupa ma poświęcić na rozmowy we własnym gronie.

— Systematyczne spotkania naszej młodzieży rozpoczęły się w marcu 2021 i trwały do końca kwietnia tego roku. Naszym celem było wzmocnienie młodych mieszkańców Elbląga i okolic. Projekt był początkowo skierowany do osób w przedziale wiekowym 15-21 lat, ale rzeczywistość zweryfikowała te założenia, a nasze widełki okazały się bardziej elastyczne. Działamy tak naprawdę do końca maja, ale teraz uczestnicy spotykają się już bez animatorów, by mogli sprawdzić, czy chcą dalej coś wspólnie tworzyć i na ile są w stanie sami się zorganizować — mówi Zyta Wrzos, jedna z autorek projektu.

Przez niemal rok młodzi ludzie regularnie spotykali się z animatorami — Adrianem i Jolą, a w międzyczasie trenowali kompetencje społeczne, uczyli się wyrażania własnych potrzeb i emocji, wzmacniali swoją asertywność, działali dla siebie i innych. Zorganizowali zbiórkę na rzecz małego elblążanina, który wymaga rehabilitacji, podzielili się swoim czasem z mieszkańcami Elbląga, organizując spotkanie w domu sąsiedzkim przy Stawidłowej, a w okresie bożonarodzeniowym wyszli na ulice z ciasteczkami i dobrym słowem. Pytali, czego elblążanom i elblążankom brakuje w ich mieście. A po tym, jak usłyszeli, że za mało się dzieje, zorganizowali wydarzenie, którego główną bohaterką była mówiąca kanapa ustawiona w centrum Elbląga. Mieszkańcy rozmawiali z nią bardzo chętnie, a nawet przestawili ją we wskazane miejsce, gdy o to poprosiła.

Zyta Wrzos jest jedną z autorek projektu

Kompasowa młodzież uczestniczyła w licznych warsztatach — od malowania ciała henną przez taniec z ogniem po chodzenie na szczudłach. Nie zabrakło też spotkań ze sztuką.

— Podczas 10-dniowego wyjazdu z instruktorką teatralną grupa stworzyła spektakl „Czy nazwałaby pani siebie optymistką" — składa się on z etiud połączonych w jedną całość. Inicjatywa była ciekawa, bo nigdy wcześniej biorące w niej udział osoby nie stały na scenie. A wyszło fenomenalnie — powstał Teatr Stodoła, dwie dziewczyny stworzyły Teatr Ramota i robią własne przedstawienia, a podczas ostatniego eventu jeden z uczestników Kompasu zaprezentował swój monodram — opowiada Zyta Wrzos.

Po raz pierwszy młodzież pokazała wspomniany spektakl szerszej publiczności we wrześniu minionego roku w Galerii EL. Występ spodobał się wielu osobom, teraz mają go oglądać elbląscy uczniowie.

— „Czy nazwałaby pani siebie optymistką" widziały już klasy humanistyczne z I Liceum Ogólnokształcącego i uczniowie Zespołu Szkół Gospodarczych. W ten piątek obejrzy go

Poznawali samych siebie i siebie nawzajem

eprasa.pl 38fd9a7adf

Uczestnicy Kompasu brali udział w wielu ciekawych warsztatach, dzięki którym mogli odkrywać swoje talenty

Dzięki warsztatom teatralnym stworzyli własny spektakl, który teraz pokazują w szkołach

młodzież z III LO, a w planach Teatru Stodoła są nawet wyjazdy na festiwale — zdradza Adrian.

CAŁA LISTA WNIOSKÓW

Podstawowy? Młodzi z Elbląga potrzebują miejsca, w którym mogliby się spotykać, integrować i wspólnie realizować pasje.

— Docierają do mnie sygnały, że nie ma w mieście takiej przestrzeni, co oznacza, że jest duże zapotrzebowanie na tego typu projekty — stwierdza Zyta.

— Trójka uczestników Kompasu postanowiła spróbować swoich sił w Młodzieżowej Radzie Miasta, jednym z ich postulatów jest stworzenie miejsca na wzór tych, które powstają między innymi na Zachodzie. Na przykład w Niemczech młodzież dostaje do dyspozycji przestrzeń, o którą sama musi zadbać — opowiada Adrian.

A Jola dodaje: — Postulat utworzenia miejsca dla młodzieży w Elblągu jest podnoszony już od lat, pomysłów jest wiele i mamy nadzieję, że w jakiś sposób chociaż częściowo uda się je kiedyś zrealizować.

Działania w ramach Kompasu dały sporo do myślenia nie tylko uczestnikom projektu, ale też jego twórcom i animatorom.

— Mieliśmy swoje założenia i cele, ale ewoluowały one z każdym kolejnym dniem. Chcieliśmy, by młodzież próbowała nowych rzeczy i odkrywała swoje umiejętności i to nam się udało — mówi Zyta.

— Do każdego podchodziliśmy indywidualnie, na podstawie rozmów okazywało się, w jakich kwestiach trzeba było danej osobie pomóc. Były to różne problemy — głównie te związane z samooceną, ale poruszaliśmy też tematy straty, żałoby i wielu innych trudności, które stopniowo się ujawniały — relacjonuje Adrian.

— Początki były ciekawe — nasi goście mieli opory i obawy, zastanawiali się, czy będą tutaj traktowani jak w szkole, czy poczują się tutaj bezpiecznie. A dziś osoby, które miały problem z zapytaniem przechodnia o godzinę, tworzą własne spektakle i prezentują je na scenie. Pewność siebie, którą w sobie odnaleźli to kwestia kilkumiesięcznej pracy. Jestem bardzo ciekawa, co z nimi będzie, czy utrzymają więź, która się między nimi zawiązała, czy będą trzymać się tego, czego się o sobie nauczyli i co w sobie odkryli. To właśnie Kompas pozwolił im przecież eksperymentować i zapomnieć o utartych schematach — zauważa Jola.

Działania miały wpływ nie tylko na uczestników projektu.

— W moim życiu też sporo się pozmieniało. Kompas nauczył mnie innego spojrzenia na życie i świat — przyznaje Adrian.

Jola mówi, że efekty najlepiej będzie ocenić z perspektywy czasu, ale zaznacza: — Projekt opierał się na byciu ze sobą, zobaczyłam, z czym to się wiąże, i to w kontekście międzypokoleniowym. Dowiedziałam się też sporo na temat własnej wrażliwości, zobaczyłam, jak młodzi reagują na siebie nawzajem i jak bardzo są empatyczni — podkreśla.

I dodaje: — Największym wyzwaniem tych czasów, nie tylko wśród młodzieży, jest pielęgnowanie pewności siebie i wiary w to, że to, co jest dla nas ważne, jest naprawdę ważne i nie musimy ciągle szukać akceptacji swoich pomysłów, ale po prostu je realizować.

— Nie pozostaje nam nic innego, jak życzyć naszym podopiecznym, by nie zakopali tych talentów, które w sobie odkryli, i dalej je rozwijali — przekazują animatorzy.

„FAScynaci kompas życia" to projekt realizowany przez Forum Animatorów Społecznych dzięki dotacji z programu Aktywni Obywatele — Funduszu Krajowego finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG. — Stawiamy na kompas, którego dzisiaj potrzebuje zwłaszcza młodzież — przekazywali animatorzy w marcu 2021 roku. To właśnie wtedy — w formie warsztatów — przeprowadzili nabór uczestników i uczestniczek, którzy biorąc udział w projekcie, chcieli poznać nie tylko nowe osoby, ale również samych siebie.

eprasa.pl 38fd9a7adf

UKRAINA MA PRAWO SIĘ BRONIĆ

JERZY WCISŁA PO POWROCIE Z OGARNIĘTEJ WOJNĄ UKRAINY PRZEDSTAWIŁ POSTULATY WYPRACOWANE WSPÓLNIE Z PRZEDSTAWICIELAMI INNYCH KRAJÓW. POINFORMOWAŁ RÓWNIEŻ O GROŹBACH, KTÓRE SĄ KIEROWANE POD JEGO ADRESEM ZA TO, ŻE WSPIERA UKRAINĘ.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

Fot. archiwum prywatne

Nie musimy mieć rosyjskiej ropy ani gazu, ale musimy zdławić Rosję, aby była niezdolna do podjęcia jakiejkolwiek agresji — mówi Jerzy Wcisła

Wojna jest czymś niezwykłym w naszym życiu. Miałem przez wiele lat nadzieję, że będę tym pierwszym pokoleniem, które jej nie doświadczy. Dziś tego przekonania już nie mam. Wyjazd do Ukrainy tylko wzmocnił moje obawy — mówi Jerzy Wcisła.

I opowiada o obrazie wojny, który zastał. Zdaniem senatora są dwie Ukrainy: — W części zachodniej nie widzieliśmy wojny ani zniszczeń. Nie widzieliśmy też ludzi. Praktycznie wszyscy siedzą w domach. Nie jeżdżą samochody. Na stacjach nie ma informacji, przez jakie miejsce się przejeżdża. Na drogach nie ma tablic informacyjnych — trudno się zorientować, gdzie się jest. Na polach nie ma rolników. To ogromne zagrożenie dla świata, jeśli Ukraińcy nie wyjdą do pracy. A nie zrobią tego, bo ziemia jest zaminowana. W samym Kijowie jest mnóstwo zasieków, okopów, ogrodzeń, za którymi siedzą żołnierze — relacjonuje Wcisła.

— Druga część Ukrainy to ta zniszczona. Byliśmy w Buczy i Borodiance. W Buczy zrobiono popis mordu i gwałtu, a w Borodiance strzelnicę. Stała się poligonem ćwiczebnym dla rosyjskich wyrzutni rakietowych i samolotów. Zupełnie bez żadnego strategicznego celu. Celowano w wieżowce i zniszczono to miasto. Gdy stałem przed budynkami, w których brakowało ścian, gdy widziałem przez okna meble, jeszcze rozłożone kanapy, leki, których ktoś nie zdążył zabrać, to zastanawiałem się, co ci ludzie zawinili i jak się czuli. Nie myślałem, że dożyję takich czasów. Wychowałem się obok Stutthof. Jest tam taki napis: „Los nasz dla was przestrogą ma być — nie legendą". Odnoszę wrażenie, że to przypomnienie okrucieństwa II wojny światowej jest nam naprawdę potrzebne.

Senator z Elbląga opowiada o tym, co widział w Ukrainie

Senator Jerzy Wcisła spędził dwa dni w Kijowie i jego okolicach. Pojechał do Ukrainy na zaproszenie Rady Najwyższej Ukrainy, aby zapoznać się z obecną sytuacją na miejscu. Wraz z politykami z innych krajów senator utworzył globalną sieć parlamentarną Zjednoczeni dla Ukrainy. Dziś tworzy ją 18 parlamentarzystów z 9 krajów: Austrii, Belgii, Estonii, Irlandii, Litwy, Kanady, Polski, Rumunii i Włoch. Zaangażowanie tych państw w pomoc dla Ukrainy jest bardzo różne.

— Niektórzy przedstawiciele wstydzą się za swoje rządy i wracają do swoich krajów z ogromnym przekonaniem, że muszą natychmiast coś zrobić, aby pomóc Ukrainie — mówi senator z Elbląga.

I przyznaje, że on sam nie ma poczucia wstydu w tej sprawie, ale wskazuje, że są rzeczy, które polski rząd powinien poprawić.

— Istotą wyjazdu nie było jedynie doświadczenie okrucieństwa wojny. Spotykaliśmy się tam z mieszkańcami, przedstawicielami władz i organizacji — poinformował Jerzy Wcisła.

Takich spotkań odbyło się dziewięć, w ich trakcie wypracowano wspólne stanowisko. Zawiera ono między innymi wezwanie rządów do natychmiastowego zwiększenia dostaw broni.

— To Rosja napadła na Ukrainę, która musi się bronić. Samolot jest w tym momencie bronią defensywną, a nie ofensywną. Musimy dać im samoloty, czołgi, wyrzutnie samolotowe, drony, samochody, aby mogli bronić się na odległość, a nie tylko w bezpośrednim kontakcie. Bez tego nie wygrają. Ukraińcy są zdeterminowani — chcą walczyć — tłumaczy senator. Jak twierdzi, ukraińscy politycy wskazują, że jeśli Ukraina się nie obroni, rosyjscy żołnierze pojawią się w Gruzji, Czeczenii, Polsce, Litwie, w krajach nadbałtyckich.

Kolejnym wypracowanym postulatem jest utworzenie Międzynarodowego Trybunału do spraw zbrodni wojennych Rosji.

— Jeśli dziś nie stać świata na to, aby wyrzucać Rosję z wszelkich organizacji międzynarodowych, to trzeba utworzyć Międzynarodowy Trybunał, do którego przystąpią te państwa, które są na to gotowe — mówi Wcisła.

Kolejnymi punktami wspólnych ustaleń jest zwiększenie sankcji wobec Rosji i ich bezwzględne przestrzeganie oraz nadanie Ukrainie statusu kandydata i rozpoczęcie dla niej ścieżki akcesyjnej do Unii Europejskiej.

— Trzeba wyciągnąć Ukrainę spod strefy Putina, aby Rosji nigdy więcej nie zamarzył się imperialny Związek Radziecki. Można to zrobić tylko w jeden sposób — Ukraina musi być europejska — wskazuje senator z Elbląga.

— NA PROŚBĘ UKRAIŃCÓW BĘDĘ PROSIŁ NASZ RZĄD, ABY POLSKA WŁĄCZYŁA SIĘ W DZIEŁO ODMINOWYWANIA UKRAINY. MINY SĄ WSZĘDZIE — NAWET W PRALKACH I ZABAWKACH. PROCES USUWANIA MIN BĘDZIE TRWAŁ 5-7 LAT. ZAŁOŻENIEM JEST, ABY KAŻDY KRAJ WZIĄŁ POD SWOJĄ OPIEKĘ OKREŚLONY OBSZAR. UWAŻAM, ŻE POLSKA POWINNA SIĘ PRZYŁĄCZYĆ. UKRAINA NIE WRÓCI DO NORMALNOŚCI, JEŚLI NIE ZOSTANIE ROZMINOWANA — PRZEKAZUJE JERZY WCISŁA.

Ukraińcy proszą też o sprzęt ochrony biologicznej i chemicznej.

— Wiem, że taka broń jest zakazana, ale Rosjanie już mówią, że jej użyją. Ukraińcy kompletnie nie są przystosowani do obrony przed taką bronią — tłumaczy senator.

Jerzy Wcisła zauważ również, że na mocy obowiązujących w Polsce przepisów osoby, które posiadają zarówno obywatelstwo polskie, jak i ukraińskie, wstępując do ukraińskiej armii, stają się przestępcami i grozi im bezwzględne więzienie. Senator informuje o projekcie ustawy zakładającą abolicję w tej kwestii.

Senator z Elbląga poinformował, że w związku ze swoim wsparciem dla Ukrainy, zaczął otrzymywać groźby. Mowa o e-mailach, które zostały wysłane na jego skrzynkę. Jedna z wiadomości brzmiała: „W waszym biurze jest bomba. Wybuchnie... Ukraińcom pomagają, a Polaka prześladują dzień w dzień... zginiecie za to". Kolejna: „Pomagasz UPA, za to *** zginiesz". 3 maja pojawił się kolejny mail: „Wspierasz nazistów... pod flagą żółto-niebieską... Strzelę ci w tył głowy...".

— Omówione działania, które będę pogłębiał, powodują, że jestem identyfikowany jako przyjaciel Ukrainy. Nie boję się tych gróźb, chociaż mam rodzinę i nie jestem bezwzględnym bohaterem — podsumowuje Jerzy Wcisła.

REKLAMA

komunikat

Zarząd Powiatu Braniewskiego

informuje, że w dniach od 11.05.2022 r. do 01.06.2022 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Braniewie oraz na stronie internetowej www.bip.powiat-braniewo.pl zostały wywieszone i podane do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości Powiatu Braniewskiego przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym część działki nr 196/14 położonej we Fromborku, obręb 4, przy ul. Braniewskiej, oraz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym działki nr 111/2 o pow. 0,0127 ha, położonej w obrębie 2 miasta Braniewa.

11222sezr-A -P

eprasa.pl 38fd9a7adf

NIE MARNUJMY ZIELONEJ ENERGII

Mikroinstalacje fotowoltaiczne, które coraz częściej możemy spotkać na dachach polskich domów, mogą przyczynić się do znaczącej redukcji emisji CO_2. Należy jednak mądrze z nich korzystać, tak aby jak najmniej ich potencjału wytwórczego się marnowało.

Fotowoltaika, jak wszystkie odnawialne źródła energii (OZE), pracuje z różną wydajnością w zależności od warunków pogodowych. Powoduje to sytuacje, zwłaszcza na terenach z dużą liczbą takich urządzeń, w których nie ma kto odebrać wtłaczanej przez nie do sieci elektroenergetycznej energii. Jest ona w danym momencie po prostu nikomu niepotrzebna.

SIEĆ TO NIE MAGAZYN

Wbrew obiegowej opinii energia elektryczna nie jest przechowywana w sieci w celu jej późniejszego wykorzystania. System elektroenergetyczny działa w taki sposób, że ilość generowanej i dostarczanej mocy musi być równa zapotrzebowaniu na nią w danym czasie. Jeżeli jest jej za dużo, źródła wytwórcze, również te przydomowe, muszą zostać odłączone, tak aby zachowane zostały parametry płynącej w sieci energii elektrycznej. W przeciwnym wypadku mogłoby dojść do uszkodzenia nie tylko infrastruktury energetycznej, ale również np. sprzętów domowych, które przystosowane są do pracy przy określonym napięciu. Warto pamiętać o tym, że nie ma technicznej możliwości przesyłania energii produkowanej w mikroinstalacjach na większe odległości, dlatego musi być ona wykorzystywana lokalnie. Zarządzając pracą systemu energetycznego, jego operatorzy muszą jednak uwzględniać generowaną przez nie energię, dokonując zmniejszenia produkcji w źródłach sterowalnych, takich jak np. elektrownie węglowe lub gazowe. Proces prognozowania produkcji w źródłach rozproszonych oraz bilansowania systemu elektroenergetycznego z uwzględnieniem ich rosnącej roli jest cały czas rozwijany. Jednym z kluczowych elementów jest montaż liczników zdalnych u wszystkich użytkowników sieci.

DOBRAĆ ODPOWIEDNIĄ MOC

Moc paneli należy więc dokładnie dobierać, tak aby odpowiadała naszemu zapotrzebowaniu. Montaż zbyt dużych instalacji już teraz jest przyczyną sytuacji, w której sąsiedzi „rywalizują" ze sobą o to, kto wtłoczy do sieci więcej niepotrzebnej energii, podczas gdy nikt jej w danym momencie nie zużywa. Efektem jest podwyższanie napięcia w sieci do momentu awaryjnego wyłączenia mikroinstalacji przez zabezpieczające je inwertery.

ENERGIA NA WŁASNY UŻYTEK

Chcąc dbać o środowisko, warto pomyśleć o tym, jak najefektywniej wykorzystać produkowaną przez mikroinstalację energię na własny użytek. Można to osiągnąć poprzez odpowiedni dobór domowych urządzeń, a także wykorzystywanie ich o odpowiednich porach. Jednym z przykładów może być np. wykorzystanie pompy ciepła w dzień do nagrzania wody lub ogrzewania podłogowego, które wolno wytraca ciepło, i ewentualne podtrzymanie temperatury z wykorzystaniem tańszej taryfy w nocy. Latem energia produkowana w ciągu dnia może być na bieżąco zużywana do schładzania pomieszczeń za pomocą klimatyzacji. Dobrym przykładem może być także np. uruchomienie pralki lub ładowanie samochodu elektrycznego w okresie, w którym nasza instalacja produkuje najwięcej prądu.

Wykorzystanie prądu z mikroinstalacji na własny użytek jest również korzystne finansowo w przypadku dokonywania rozliczeń zarówno w systemie opustów, jak i obowiązującym od początku kwietnia systemie net-billingu.

ENERGETYCY DOSTOSOWUJĄ I MODERNIZUJĄ SIEĆ

Energetycy, aby umożliwić wprowadzanie energii do sieci przez coraz liczniejsze mikroinstalacje, dokonują szeregu działań, m.in. odpowiedniej regulacji poziomu napięcia na stacjach elektroenergetycznych. W miarę możliwości, jeżeli jest to konieczne, wymieniane na jednostki o większej mocy są również transformatory oraz przewody linii energetycznych w celu zwiększenia ich przekroju.

Tylko w ubiegłym roku Energa-Operator przeznaczyła na modernizację i rozbudowę sieci elektroenergetycznej ponad 1,4 mld złotych. Zmodernizowanych lub wybudowanych zostało blisko 2,5 tysiąca kilometrów linii energetycznych, wymieniono również m.in. ponad 1,5 tysiąca transformatorów.

WŁASNY MAGAZYN ENERGII

Przydomowy magazyn energii jest w przypadku posiadania mikroinstalacji idealnym rozwiązaniem, ponieważ umożliwia optymalne wykorzystanie produkowanego przez nią prądu. Co więcej, może zapewnić znaczną samowystarczalność, także w przypadku awarii lub poważniejszych kryzysowych sytuacji. W przyszłości pozwoli również na poszerzenie możliwości uczestnictwa w tworzącym się wraz z rozwojem transformacji energetycznej rynku usług związanych z elastycznością sieci elektroenergetycznych.

Warto więc rozważyć zakup magazynu energii albo przynajmniej śledzić rozwój technologii magazynowania. Na rynku pojawiają się coraz ciekawsze oferty ogniw bateryjnych, a także rozwiązań takich jak wykorzystanie samochodu elektrycznego w roli magazynu energii (Vehicle-to-Grid), Wszystko wskazuje na to, że z czasem magazyny energii trafią pod strzechy i będą obecne w znacznej części domów i innych obiektów.

APARTAMENTY NA ENERGETYCZNYCH SŁUPACH

Słupy energetyczne pozostają niezmiennie od wielu lat najmodniejszą lokalizacją wśród bocianów. Dobre widoki, komfort, a przede wszystkim ochrona przed drapieżnikami, którą zapewniają, czynią je idealnymi miejscami do budowy wymarzonego domu. Szacuje się, że tylko na słupach należących do Energi-Operatora, mieszka nawet ¼ populacji polskich bocianów.

W TROSCE O BOCIANY

Energetycy Energi-Operatora, we współpracy z przyrodnikami, montują na słupach specjalne platformy, które wynoszą gniazda ponad linie energetyczne, ograniczając tym samym możliwość kontaktu ich lokatorów z elementami infrastruktury będącymi pod napięciem. Liczba takich konstrukcji przekroczyła już 12 tysięcy. Elektromonterzy co roku montują nowe platformy, a także wymieniają lub naprawiają te już istniejące. Tylko w zeszłym roku przybyło 500 nowych podestów pod ptasie domy. Prace dokonywane są poza okresem ochronnym, kiedy bociany przebywają za granicą. Stały się one już na tyle rutynowe, że opracowana została technologia wykonywania ich pod napięciem, co umożliwia montaż platform bez konieczności wstrzymywania dostaw energii elektrycznej dla odbiorców.

JAK ZGŁOSIĆ GNIAZDO WYMAGAJĄCE INTERWENCJI

Energa-Operator przyjmuje zgłoszenia sytuacji, gdy bociany budują gniazdo na niezabezpieczonym słupie lub gdy zamontowana platforma wymaga naprawy, i w takich przypadkach elektromonterzy podejmują interwencję.

Zgłoszeń można dokonywać m.in. na adres mailowy **bociany@energa-operator.pl.**

Należy jednak pamiętać, że platformy pod gniazda montowane są tylko w przypadkach, kiedy bociany rzeczywiście chcą się osiedlić na danym słupie, tzn. podejmują próby budowania gniazda przynajmniej dwa lata z rzędu. Bociany przystępują do lęgu zwykle w trzecim roku, więc gniazda budowane przez bocianią młodzież to trening przed budową tego właściwego lokum, co może zakończyć się sukcesem w postaci wyprowadzonego lęgu. Zachęcamy do obserwowania gniazd i fotografowania tych dostojnych ptaków, pamiętając jednak, że nie wszystkie konstrukcje, które stworzyły ptaki, będą przez nie używane; część z nich powstała tylko „na próbę" i nie ma potrzeby odnawiania takiego gniazda czy montowania platformy.

APARTAMENTY NIE TYLKO DLA BOCIANÓW

Energa-Operator rozszerzyła swoją ofertę mieszkaniową, uwzględniając w niej także inne gatunki ptaków. Z obserwacji przyrodników wynika, że często z bocianich gniazd korzystają nie tylko ich budowniczowie. Bardzo chętnie osiedlają się w nich np. wróble czy nawet puszczyki, dlatego współpracujący z Energą-Operatorem ekspert-ornitolog opracował prototypową platformę dodatkowo wyposażoną w budki lęgowe dla małych i średniej wielkości ptaków. Pierwsza z tego typu konstrukcji została już zamontowana – na słupie energetycznym w Milejewie koło Elbląga.

NIE TYLKO PLATFORMY

Energetycy dbają o bociany, a także inne ptaki, nie tylko poprzez montaż platform. Sieć elektroenergetyczna obfituje w miejsca, od których lepiej trzymać się z daleka. W niebezpiecznych lokalizacjach, którymi interesują się bociany, takich jak np. słupy sieci średniego napięcia lub słupowe stacje transformatorowe, zamiast podestów montowane są specjalne odstraszacze. Zniechęcają one ptaki do siadania w pobliżu elementów infrastruktury, które znajdują się pod napięciem. Energa-Operator, jeżeli jest to konieczne, dokonuje także odpowiedniej przebudowy sieci elektroenergetycznej, w taki sposób, aby te jej części, które znajdują się pod napięciem, były dla ptaków jak najmniejniej dostępne.

ZBIERAJMY SZNURKI

Bociany, rozbudowując swoje domostwa, korzystają z różnych materiałów. Nie zawsze są one dla nich bezpieczne. Szczególnie groźne bywają sznurki, które pozostają na polach po pracach rolnych. Bociany i ich pisklęta mogą się w nie zaplątać, co bywa przyczyną ich śmierci. Każdy z nas może jednak pomóc bocianom, zbierając tego rodzaju odpadki i wyrzucając w bezpiecznym, przeznaczonym do tego miejscu.

Energa operator
W dobrym kontakcie z ENERGA-OPERATOR
www.energa-operator.pl
1322otba-a-M

eprasa.pl 38fd9a7adf

TO BĘDZIE DRUGI BUCZYNIEC

JUŻ ZA DWA LATA GMINA RYCHLIKI BĘDZIE MOGŁA SZCZYCIĆ SIĘ DRUGIM BUCZYŃCEM, BO TAK PLANOWANĄ INWESTYCJĘ NAZYWA WÓJT ZBIGNIEW LICHUSZEWSKI. MOWA O BUDOWIE NADBRZEŻA Z KOMPLEKSEM PIESZYM I OBROTNICĄ. LIST INTENCYJNY ZOSTAŁ JUŻ PODPISANY.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

We wtorek 8 lutego — przypomnijmy — w Urzędzie Gminy Rychliki odbyło się spotkanie z Andrzejem Winiarskim, dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Dyskusja dotyczyła wykorzystania potencjału turystycznego terenów wzdłuż Kanału Elbląskiego. Szczególną uwagę zwrócono na dużą działkę należącą do gminy Rychliki pomiędzy pochylniami Całuny i Jelenie leżącą wzdłuż Kanału Elbląskiego, tuż przy moście w Jelonkach w ciągu drogi wojewódzkiej nr 527.

— Obecnie jest tam mały parking, który w sezonie robi się bardzo ciasny. Chciałbym skorzystać z pomocy rządu i pozyskać pieniądze na zagospodarowanie tego terenu, czyniąc go równie atrakcyjnym, jak teren wokół pochylni Buczyniec. Zadeklarowaliśmy chęć dalszej współpracy przy projektach infrastrukturalnych powiązanych z Kanałem Elbląskim — informował wówczas Zbigniew Lichuszewski, wójt gminy Rychliki.

W czwartek 5 maja przy pochylni w Buczyńcu został podpisany list intencyjny pomiędzy Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie a gminą Rychliki. Dotyczy on współpracy przy rozbudowie infrastruktury Kanału Elbląskiego przy pochylni Jelenie.

W uroczystości wzięli udział między innymi wojewoda Artur Chojecki, marszałek województwa Gustaw Marek Brzezin, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Grzegorz Witkowski, prezes Wód Polskich Przemysław Daca, poseł na sejm Zbigniew Babalski, wójt gminy Rychliki Zbigniew Lichuszewski oraz Andrzej Winiarski, dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

— Cieszy mnie fakt podpisania tego listu intencyjnego. Już za dwa lata stosunkowo niedużym kosztem uda się w sposób nowatorski i nowoczesny zmodernizować i wybudować jedną obrotnicę i nadbrzeże dzięki przekazanym przez gminę Rychliki do zagospodarowania gruntom. Uda się również wygospodarować parking przy nowym miejscu cumowania statków — mówił Grzegorz Witkowski.

I zaznaczył: — Kanał Elbląski jest kołem zamachowym dla Warmii i Mazur, części elbląskiej i trójmiejskiej. W połączeniu z planowanym do oddania już we wrześniu tego roku kanałem żeglugowym ma szansę stać się bardzo spójną linią żeglugową i turystyczną. Grzechem byłoby nie wykorzystać tego potencjału.

ZWIĘKSZENIE DOSTĘPNOŚCI KANAŁU ELBLĄSKIEGO

Wody Polskie odpowiadają przede wszystkim za bezpieczeństwo przeciwpowodziowe, ale także udostępnianie i upowszechnianie takich miejsc jak Kanał Elbląski. Dbają też o bezpieczeństwo wypoczywających.

— Pochylnie są obiektami historycznymi. Problemem jest to, że do tej pory były nadmiernie eksploatowane, gdyż turyści pływali zasadniczo przez dwie pochylnie. Nasze wspólne działania zmierzają do tego, aby promować turystykę dłuższą, stąd pomysł na nawiązanie współpracy z gminą. Przekaże ona odpowiednie działki, które wykorzystamy do infrastruktury turystycznej. Zamierzamy wybudować za pochylnią Jelenie nadbrzeże z kompleksem pieszym i obrotnicą, aby promować przepływanie przez wszystkie pochylnie. Wtedy będą one zdecydowanie mniej eksploatowane, będzie mniej awarii i starczą nam na dłużej — wyjaśniał Przemysław Daca.

A Andrzej Winiarski dodał: — Jednym z powodów podjęcia się omawianej inwestycji jest zwiększenie przepustowości Kanału Elbląskiego. Wzrost ruchu turystycznego na tych obiektach powoduje ogromne obciążenie zabytkowych pochylni. W tym roku przeprowadzono zmianę dokumentacji techniczno-ruchowej pozwalającej na ruch jednostek w obu kierunkach na terenie pochylni. Ma to za zadanie dwukrotnie zwiększyć przepustowość tego obiektu bez nadmiernego obciążenia maszynowni. Inwestycja pozwoli również na odkrycie nowych terenów. Zyska na tym nie tylko gmina Rychliki, ale także miejscowości ościenne.

Na ten rok zaplanowano ustalenie koncepcji inwestycji z konserwatorem zabytków i zlecenie dokumentacji na stworzenie projektu. W przyszłym roku po uzyskaniu wszystkich niezbędnych zgód ma zostać ogłoszony przetarg na całą inwestycję. Szacunkowy koszt przedsięwzięcia to 7 mln złotych.

WSPARCIE Z REGIONU

INWESTYCJĘ WSPARLI POLITYCY Z REGIONU.

— Chyba nie zawsze do tej pory docenialiśmy to, co tutaj mamy. Jeśli zaniedbamy cokolwiek, to trudno będzie to odbudować — zauważył Zbigniew Babalski.

— Jesteśmy w miejscu, które jest cudem w skali światowej. To jest rzecz, którą warto rozwijać i promować — dodał Artur Chojecki.

Natomiast Gustaw Marek Brzezin poinformował, że samorząd województwa warmińsko-mazurskiego chce przeznaczyć na rozwój infrastruktury turystycznej wokół Kanału Elbląskiego pieniądze zapisane w Regionalnym Programie Operacyjnym na nową perspektywę finansową UE.

— Planujemy przeznaczyć ponad 400 mln zł na Kanał Elbląski, w tym 280 mln zł na rozwiązania techniczne. Istnieje potrzeba rozwoju subregionu kanałowego — to konieczność i przyszłość dla nas wszystkich — powiedział na zakończenie marszałek województwa warmińsko-mazurskiego.

W czwartek 5 maja przy pochylni w Buczyńcu został podpisany list intencyjny pomiędzy Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie a gminą Rychliki

Jesteśmy w miejscu, które jest cudem w skali światowej — powiedział Artur Chojecki

Rychliki to gmina typowo rolnicza, ale też gmina, w której jest duży potencjał turystyczny — mówił Zbigniew Lichuszewski, wójt gminy Rychliki

eprasa.pl 38fd9a7adf

UMOWA NA TRZECI ETAP PODPISANA

WE WRZEŚNIU OTWARTY ZOSTANIE KANAŁ ŻEGLUGOWY PRZEZ MIERZEJĘ WIŚLANĄ. JEDNAK DOPIERO GDY TOR WODNY ZOSTANIE POGŁĘBIONY, INWESTYCJA BĘDZIE W PEŁNI UKOŃCZONA. O TYM, JAK WPŁYNIE ONA NA ROZWÓJ ELBLĄGA, DOWIEMY SIĘ, GDY ZAKOŃCZY SIĘ TRZECI ETAP BUDOWY.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

W piątek 6 maja podpisano w Elblągu umowę na prace podczyszczeniowe i refulacyjne w ramach budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską.

Przy podpisywaniu umowy obecni byli m.in. wiceminister infrastruktury Grzegorz Witkowski oraz licznie przybyli politycy lokalni.

— Trzeci etap pozwoli w pełni wykorzystać pierwszy i drugi etap inwestycji — a więc zawijać statkom nie tylko do portu w Elblągu, ale też do wszystkich portów nadzalewowych — powiedział Grzegorz Witkowski.

I zaznaczył: — Kiedy cztery lata temu podpisywaliśmy umowę na wykonanie pierwszego etapu inwestycji, dało się słyszeć głosy, że za drogo, za płytko, że trzeba dogadać się z Federacją Rosyjską, to nas wpuści przez Cieśninę Piławską. Jeszcze będzie czas na podsumowanie, ale rząd dotrzymał słowa, za rok o tej porze po wykonaniu trzeciego etapu będzie można powiedzieć, że inwestycja jest ukończona.

Fot. EG

Widać coraz wyraźniej, jak mądrą i przewidującą decyzją była budowa kanału żeglugowego — mówił Artur Chojecki

PRZEKOP NADZIEJĄ NA ROZWÓJ REGIONU

Mam nadzieję, że miasto Elbląg już zawsze będzie kojarzyło się z portem morskim. Elbląg i gminy nadzalewowe dostały szansę, ale i wielkie wyzwanie, które mogą dać lepsze życie ich społecznościom. Mam nadzieję i wierzę w to, że Elbląg wykorzysta swoją szansę — mówił w piątek poseł na sejm Leonard Krasulski.

A wojewoda Artur Chojecki dodał: — Przyłączam się do tej radości, która ze wszystkich nas emanuje. Okazuje się coraz wyraźniej, jak mądrą i przewidującą decyzją była budowa kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną. Dzisiejsze wydarzenie świadczy o konsekwencji i determinacji polskiego rządu w realizacji tej inwestycji, która ma znaczenie strategiczne dla bezpieczeństwa państwa polskiego, ale także dla gospodarki regionu Warmii i Mazur, subregionu elbląskiego, gmin nadzalewowych, Żuław i dla samego Elbląga. To jednak ogromne wyzwanie dla samorządów. Wiemy już, że w tym roku to nadzalewowe okno na świat się otwiera, a w przyszłym uzupełniona inwestycja otworzy całą gamę możliwości korzystania z nowej drogi wodnej. Jestem przekonany, że w niedługim czasie rozkwitną także społeczności lokalne naszego subregionu elbląskiego, czemu bardzo kibicuję.

Fot. NDI

Mam nadzieję i wierzę w to, że Elbląg wykorzysta swoją szansę — powiedział Leonard Krasulski

Uroczystość podsumował dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni Wiesław Piotrzkowski: — Podpisana dzisiaj umowa jest elementem scalającym dwa wcześniej rozpoczęte etapy budowy prawie dwudziestopięciokilometrowej nowej drogi wodnej. Tor żeglugowy na Zalewie Wiślanym będzie miał głębokość 5 metrów na całej długości i szerokość w dnie 60 metrów, a w miejscach „mijanek" 120 metrów. Są to parametry żeglugowe, na które nie moglibyśmy liczyć, opierając żeglugę na przejściu przez Cieśninę Piławską. Parametry toru wodnego mają wpłynąć na wzrost przeładunków w porcie Elbląg, zapewnić wzrost aktywności turystycznej w portach Zalewu Wiślanego i w Elblągu, ale przede wszystkim stworzyć warunki niezależnej od Federacji Rosyjskiej żeglugi jednostek służby państwowej, towarowych i turystycznych — powiedział.

Odcinek toru objęty umową to 8 200 m na Zalewie Wiślanym. W trakcie przetargu wpłynęła jedna oferta, której cena brutto to blisko 130 mln złotych.

Przedmiotem zamówienia są m.in. roboty czerpalne, transport i refulacja urobku z wbudowaniem w wyspę na Zalewie Wiślanym, zakup, dostarczenie i ustawienie oznakowania nawigacyjnego, odkład urobku z robót czerpalnych na wyspę refulacyjną na Zalewie Wiślanym.

W ramach nowego oznakowania nawigacyjnego zaprojektowano 35 pław, w tym 18 pław czerwonych po stronie lewej i 17 pław zielonych po stronie prawej nowego toru wodnego.

Wykonawca będzie miał czas na wykonanie 50 procent prac czerpalnych do 30 września 2022, a całości do 30 kwietnia 2023 roku.

Tor wodny na Zalewie Wiślanym zaprojektowano dla statku morskiego o długości 100 m (zestaw barek do 180 m), szerokości 20 m i zanurzeniu 4,5 m.

JAK MINĄ SIĘ STATKI?

Poza pogłębieniem drogi wodnej do co najmniej 5 metrów konieczne będzie także jej poszerzenie. Obecnie podstawowa szerokość toru mierzona w poziomie dna to 60 metrów. Aby statki mogły się mijać, a ich rufy swobodnie wchodzić w zakręty, szerokość lokalnie zwiększy się aż do 120 metrów.

Poszerzenie zaprojektowano po wyjściu z Zatoki Elbląskiej na Zalew Wiślany. Projektowany promień łuku dla statku miarodajnego na zakręcie to 900 metrów. Zmienne szerokości toru połączone są odcinkami przejściowymi o długości 600 metrów. Ze względu na bezpieczeństwo ruchu i łatwość nawigowania tor wodny na zakręcie wpisany jest między odcinki proste, łączące punkty charakterystyczne. Odcinki te tworzą krawędzie, pomiędzy którymi dno zostanie wybrane do głębokości technicznej.

REKLAMA

przetarg

BURMISTRZ MIASTA I GMINY FROMBORK

ogłasza pierwszy przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych

stanowiących własność Miasta i Gminy Frombork, oznaczonych według ewidencji gruntów numerami:

1) 63, obręb 6 miasta Frombork, o powierzchni 0,2693 ha, przy ul. Elbląskiej, KW EL1B/00034209/2, cena wywoławcza 234 800,00 złotych netto, wadium 45 000,00 złotych

2) 65, obręb 6 miasta Frombork, o powierzchni 0,1336 ha, przy ul. Elbląskiej, KW EL1B/00034209/2, cena wywoławcza 127 500,00 złotych netto, wadium 25 000,00 złotych

3) 29/1, obręb 2 Frombork, o powierzchni 0,0685 ha, przy ul. Błotnej, KW EL1B/00033914/0, cena wywoławcza 35 000,00 złotych netto, wadium 7 000,00 złotych.

Wymagane wadium należy wpłacić na rzecz Miasta i Gminy Frombork w terminie do dnia 10 czerwca 2022 roku do godziny 13°°. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 15 czerwca 2022 roku, do godziny 16:00.
Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy we Fromborku, w pokoju nr 11, telefon: 055 244 06 60 w. 71, lub na stronie internetowej www.frombork.samorzady.pl.

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork zastrzega sobie prawo odstąpienia od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyny.

11022sezr-a-M

eprasa.pl 38fd9a7adf

JADWIGA ŁADA O TRUDNEJ MIŁOŚCI

W NATŁOKU BESTSELLERÓW WARTO PRZYPOMINAĆ O MNIEJ ZNANYCH, ALE NIE MNIEJ WARTOŚCIOWYCH TYTUŁACH – JAK NP. KSIĄŻKA JADWIGI ŁADY PT. „CÓRECZKA". JEST TO KRÓTKA, ALE BARDZO PORUSZAJĄCA POWIEŚĆ O DESTRUKCYJNEJ RELACJI MATKI Z CÓRKĄ.

AGATA TUPAJ
a.tupaj@gazetaolsztynska.pl

O twórczości Jadwigi Łady, jak i o niej samej można znaleźć niewiele informacji. A szkoda, bo jej powieść „Córeczka" naprawdę zasługuje na uwagę. Uzyskała główną nagrodę w II edycji Konkursu Literackiego Fundacji Elbląg w kategorii „Elbląski Rękopis Roku 2003". Wcześniej elblążanka napisała „Meandry czasu", a jej ostatnia powieść „Floss" ukazała się w 2018 roku.

Jak podkreśla Jadwiga Łada, pisanie jest jej wielką pasją. Powieści do szuflady zaczęła pisać już w podstawówce, jednak swoją pierwszą książkę wydała dopiero po czterdziestce. Wcześniej ze względu na wymagającą pracę i wychowywanie dzieci nie miała na to czasu. Przez wiele lat pracowała w szpitalu jako pomoc przy operacjach i zabiegach, jednak z powodu masowej redukcji etatów w 1999 roku została zwolniona. Okazało się, że dzięki temu mogła wrócić do swojej pasji, co zaowocowało wyżej wspomnianymi publikacjami.

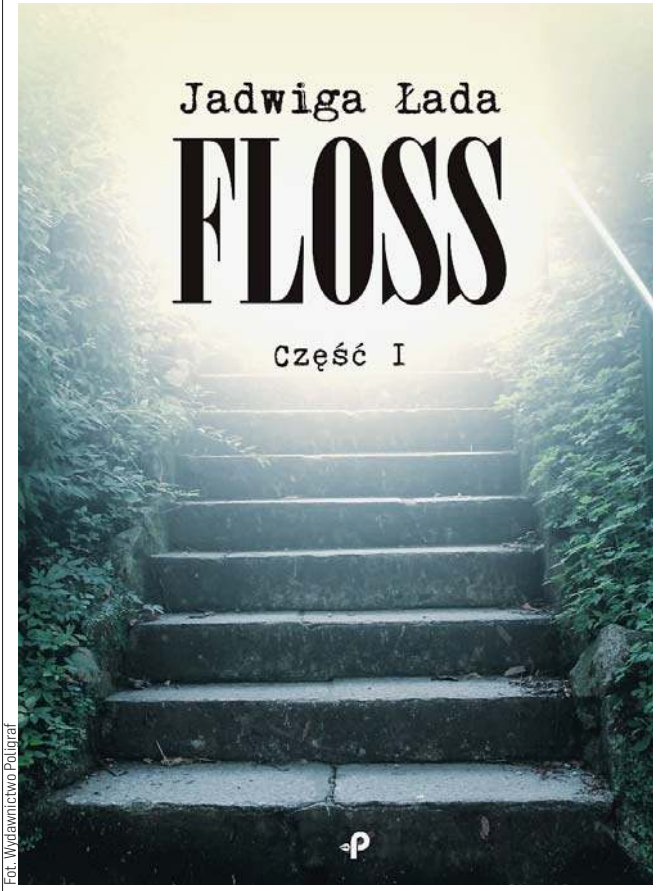

Fot. Wydawnictwo Poligraf

Ostatnia książka pochodzącej z Elbląga autorki ukazała się w 2018

„Córeczka" to oparta na faktach opowieść o młodej dziewczynie, Marcie, która wielokrotnie przebywała w szpitalach psychiatrycznych. Książka zaczyna się w momencie, gdy główna bohaterka po raz kolejny trafia do jednego z nich po nieudanej próbie samobójczej. Poznajemy również jej wspomnienia z dzieciństwa oraz próby zrozumienia powodów własnego nieszczęścia i niechęci do życia. Przyczynę tego upatruje w swojej nadopiekuńczej i zaborczej matce, dla której jest wszystkim, co ma i która ma na nią toksyczny wpływ już od najmłodszych lat.

Jako dziecko Marta była pogodna i ciekawa świata. Niestety już wtedy matka zaczęła ją ograniczać – kazała jej siedzieć ciągle w pokoju i nie pozwalała się bawić z rówieśnikami. Kiedy zauważyła, że Marta lubi spędzać czas z ojcem, to podjęła kroki, by ją od niego rozdzielić. Fałszywie oskarżyła go o wykorzystywanie seksualne córki i zaczęła prowadzać Martę do psychologów, którym miała mówić, w jakim celu ojciec przychodził do jej pokoju wieczorem. Dziewczyna czuła się coraz bardziej zniewalana przez matkę. Jednak gdy tylko zaczynała protestować, dostawała od matki silne środki uspokajające, po których nie miała sił nawet wstawać do szkoły. W wieku licealnym Marta była już uzależniona od lekarstw i podcinała sobie żyły, nie widząc nadziei na jakąkolwiek poprawę swojej sytuacji. Przez postawę matki nabawiła się nerwicy i depresji. Jedyne miłe wspomnienia, jakie miała, to te związane z ojcem i wyjazdami do krewnych na wieś. Czy Marta znajdzie w sobie siłę, by opuścić dom wbrew woli matki i czy otrzyma potrzebne wsparcie?

„Córeczka" Jadwigi Łady to powieść o dużym ładunku emocjonalnym. Postać bezwzględnej matki, która stopniowo niszczy jej psychikę, wzbudza niepokój – można odnieść wrażenie, że to ona potrzebuje opieki psychiatry. Z kolei przeżycia samej głównej bohaterki, będącej jednocześnie narratorem, są opisane w sposób bardzo sugestywny – wyraźnie przewijają się takie uczucia jak osamotnienie, zagubienie, bezradność i nienawiść, ale też poczucie winy. Jestem pewna, że „Córeczka" na długo zapadnie mi w pamięć.

CZYTAM, BO LUBIĘ: PAULINA ŚWIST „FIGHTER"

JEJ KSIĄŻKI MOŻNA KOCHAĆ LUB NIENAWIDZIĆ. TYM RAZEM PAULINA ŚWIST W PIKANTNYM STYLU ZAPRASZA DO LITERACKIEGO ŚWIATA W ZDERZENIU Z BRUTALNĄ PRZESTĘPCZĄ RZECZYWISTOŚCIĄ.

Paulina Świst, okrzyknięta najbardziej tajemniczą polską autorką, do dziś publikuje pod pseudonimem artystycznym. Wiadomo o niej tylko tyle, że urodziła się w Gliwicach, ukończyła prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i obecnie pracuje we Wrocławiu jako adwokat specjalizujący się w prawie karnym. Swoje doświadczenia związane z zawodem autorka wykorzystuje w tworzonych przez siebie książkach sensacyjnych o mocnym zabarwieniu erotycznym. Znakiem rozpoznawczym jej powieści jest charakterystyczny język – cięty i wulgarny. Nie inaczej jest w jej najświeższej, wydanej ledwo miesiąc temu książce.

Główna bohaterka „Fightera" – Ksenia Wernerowska, pseudonim Pola Werner – jest autorką licznych bestsellerów i niekwestionowaną gwiazdą wydawnictwa Azum. Podczas zbierania materiałów do kolejnej książki trafia na trop firmy VeroMax, która prowadzi nie do końca legalne interesy. Wkrótce potem zaczyna dostawać anonimowe listy z pogróżkami. Prosi o pomoc swojego wydawcę, a ten zatrudnia do jej ochrony Patryka „Cwibla" Cebulskiego – gwiazdora MMA i właściciela firmy ochroniarskiej. Patryk podejmuje się zadania wyłącznie dlatego, że sam ma na pieńku z VeroMaxem. Jednak utrzymanie czysto zawodowej relacji nie jest proste, bo między nim i Polą zaczyna iskrzyć już od pierwszego spotkania, a ich uczucie szybko się przeradza w prawdziwe fajerwerki. Oboje postanawiają też odkryć całą prawdę o firmie VeroMax, przez co pakują się w niebezpieczne sytuacje. Czy im się to uda?

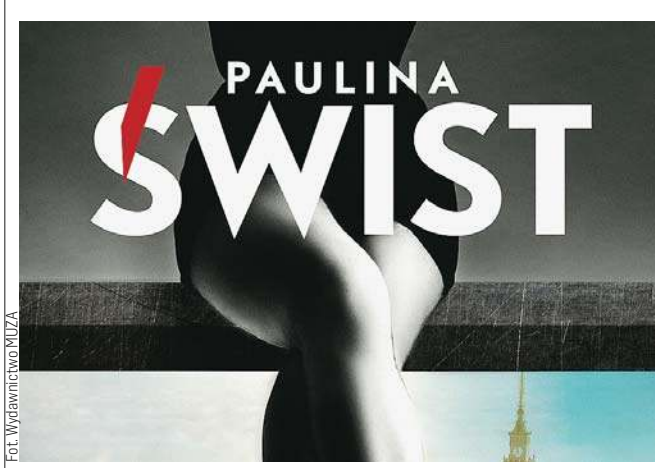

Fot. Wydawnictwo MUZA

Paulina Świst jest okrzyknięta najbardziej tajemniczą polską autorką

Jest to książka ostra w pełnym tego słowa znaczeniu. Tył okładki zapowiada, że na jej kartach będziemy mieć do czynienia z ostrym seksem, ostrym językiem i ostrą jazdą – i mogę śmiało stwierdzić, że w „Fighterze" są zawarte wszystkie te elementy. Z tego względu nie spodoba się ona każdemu i polecam ją raczej osobom, którym nie przeszkadza taki styl. Sama nie należę do grupy odbiorców takiego typu literatury, jednak nie dziwię się, że książki Pauliny Świst cieszą się tak dużą popularnością. Dialogi między bohaterami są pełne sarkazmu, ciętych ripost, a często również dwuznaczności. Wulgarny język używany przez parę głównych bohaterów, a zarazem narratorów tylko podkreśla ich mocne charaktery i pasuje do całości. Ksenia daje się poznać jako inteligentna, bezczelna, zdecydowana, ale również często wpadająca w kłopoty „romantyczna zdzira", natomiast Patryk jako wysportowany i pewny siebie samiec alfa, który do momentu poznania Kseni wdawał się w liczne przygodne romanse. Doceniam również to, że książka zawiera aluzje do otaczającej nas aktualnej rzeczywistości. Autorka przemyciła do powieści kilka scen z własnego życia, z kolei postać Kseni sprawia wrażenie jej alter ego. Mimo rozrywkowego charakteru powieść zawiera również refleksje na temat relacji damsko-męskich w dzisiejszych czasach i ukazuje ludzkie wady i skryte pragnienia. Jeśli potrzebujecie dawki adrenaliny, sensacji, erotyzmu i humoru, to książka Pauliny Świst wam te wrażenia zapewni.

AGATA TUPAJ

eprasa.pl 38fd9a7adf

GIEŁDA ŚWIĘTUJE SWOJE 30-LECIE

NA DZIEDZIŃCU GALERII EL MOŻNA OGLĄDAĆ WYSTAWĘ PRZYPOMINAJĄCĄ O 30-LETNIEJ DZIAŁALNOŚCI GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH. W WERNISAŻU UCZESTNICZYŁ WICEMINISTER AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH ANDRZEJ ŚLIWKA, KTÓRY JUŻ W SOBOTĘ OPOWIE W ELBLĄGU O WSPÓŁCZESNEJ GOSPODARCE.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Fot. GEL

W otwarciu wystawy uczestniczyli m.in. Andrzej Śliwka, Marek Dietl i Leonard Krasulski

Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie to ikona odbudowanego w niepodległej Rzeczypospolitej wolnego rynku oraz przedsiębiorczości Polaków, a także probierz możliwości gospodarczych całego regionu — zaznacza Andrzej Śliwka.

I przypomina: — Rok 1991 giełda zamykała z liczbą dziewięciu notowanych spółek i ich kapitalizacją równą dzisiejszym 40 mln euro. Trzy dekady później łączna kapitalizacja krajowych spółek wyniosła 145,3 mld euro, stawiając GPW w roli zdecydowanego lidera w Europie Środkowo-Wschodniej.

— GPW to między innymi szansa na rozwój polskiego rolnictwa poprzez realizację takich strategicznych inicjatyw jak uruchomienie Giełdowego Rynku Rolnego, który odpowiada na potrzeby i specyfikę obrotu w tym jakże ważnym segmencie — zauważa wiceminister aktywów państwowych.

Andrzej Śliwka podsumowuje: — Życzę całej Polsce i regionowi, by GPW w dalszym ciągu była miejscem, z którego płyną impulsy do umacniania naszej konkurencyjności i innowacyjności, gdzie promowany jest patriotyzm gospodarczy, gdzie następuje upowszechnianie własności i stymulowany jest polski dobrobyt.

Fot. MAP

Andrzej Śliwka opowie w sobotę w Elblągu o wyzwaniach współczesnej gospodarki

Wystawę opowiadającą o trzydziestu latach działalności Giełdy Papierów Wartościowych można oglądać na dziedzińcu Centrum Sztuki Galeria El. Prezentacja powstała rok temu, a teraz jest prezentowana w poszczególnych miastach. Na otwarciu wystawy w Elblągu oprócz Adama Śliwki obecni byli poseł Leonard Krasulski i prezes GPW dr Marek Dietl.

Już w sobotę 14 maja wiceminister aktywów państwowych ponownie odwiedzi Elbląg. Andrzej Śliwka opowie o wyzwaniach współczesnej gospodarki o godzinie 10:00 w auli numer 215 Akademii Medycznych i Społecznych Nauk Stosowanych.

— Do udziału zapraszamy wykładowców, studentów oraz wszystkie zainteresowane osoby — przekazują organizatorzy wydarzenia.

ANDRZEJ ŚLIWKA ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. To tam odbył studia podyplomowe z prawa podatkowego. Posiada uprawnienia radcy prawnego. Pracował między innymi w Departamencie Programowania Prac Rządu w kancelarii premiera. Od 2019 roku Andrzej Śliwka jest zatrudniony w Ministerstwie Aktywów Państwowych, gdzie był wicedyrektorem Departamentu Nadzoru Właścicielskiego. 17 czerwca 2020 roku został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w tym resorcie.

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA
informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało wywieszone Zarządzenie Burmistrza Miasta Braniewa nr 84/2022 z dnia 11 maja 2022 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.

11122sezr-a-M

BURMISTRZ PASŁĘKA
uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Pasłęku (II piętro) został wywieszony wykaz przeznaczonych do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Pasłęk. Wykaz wywieszono od 13 maja 2022 r. do 3 czerwca br. i zamieszczono na stronach internetowych Urzędu https://paslek.pl/ oraz https://bip.paslek.pl/.

14422see1-a-M

BURMISTRZ MIASTA I GMINY FROMBORK
podaje do publicznej wiadomości, że zostały wywieszone na tablicach Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku wykazy dzierżawy, najmu i sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Gminy Frombork. Wykazy te znajdują się również na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Frombork oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.frombork.samorzady.pl.

10822sezr-a-M

komunikat

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ELBLĄG

o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i możliwościach zapoznania się z jego treścią

Zgodnie z art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2373 ze zm.)

informuję

o przyjęciu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu terenu obrębu geodezyjnego Kazimierzowo, obejmującego swoim zakresem działki nr 157/8 i nr 157/9, uchwałą nr XLIII/321/2022 Rady Gminy Elbląg z dnia 28 kwietnia 2022 r.

Z treścią ww. dokumentu wraz z uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 i podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 ww. ustawy, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy w Elblągu przy ulicy Browarnej 85, pokój nr 35, oraz na stronie internetowej gminy.

14322see1-A -P

komunikat

OBWIESZCZENIE STAROSTY ELBLĄSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.)

Starosta Elbląski

podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 29.04.2022 r. na wniosek Burmistrza Pasłęka z dnia 30.09.2021 r., uzupełniony pod względem formalnym pismem z dnia 28.01.2022 r., została wydana decyzja nr 2/22 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Przebudowa dróg gminnych na odcinku Pasłęk – Gryżyna – Rogajny – Leżnica wraz z infrastrukturą" w zakresie obejmującym przebudowę i rozbudowę dróg gminnych.

W związku z powyższym strony postępowania w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać swoje uwagi i wnioski.

Akta sprawy dostępne są w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Elblągu, ul. Saperów 14A (pokój 312), w dniach: poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 7.30-13.00, środy w godz. 7.30-17.00 (tel. 0-55 239-49-55).

14122see1-A -P

eprasa.pl 38fd9a7adf

KONTO POMOCNE DLA UCHODŹCÓW Z UKRAINY W BANKU PEKAO

Bank Pekao oprócz swojego flagowego Konta Przekorzystnego oferuje obywatelom Ukrainy Konto Pomocne. To propozycja dla tych, którzy nie posiadają dokumentów niezbędnych do założenia Konta Przekorzystnego. Konto Pomocne jest całkowicie bezpłatne i pozwala na sprawną realizację potrzeb finansowych – wpływów z otrzymanych świadczeń pomocowych, dokonywania bieżących płatności kartami lub przez bankowość elektroniczną.

Bank Pekao wprowadził do oferty nowy bezpłatny rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy – Konto Pomocne. Jest ono przeznaczone dla uchodźców z Ukrainy, którzy nie posiadają ze sobą wymaganych dokumentów do założenia Konta Przekorzystnego, a więc paszportu międzynarodowego czy dowodu osobistego ID Cards. Do otworzenia Konta Pomocnego wystarczy jeden z następujących dokumentów: paszport wewnętrzny – grażdański paszport ukraiński, certyfikat potwierdzenia legalnego pobytu na terenie Ukrainy dla obywatela innego kraju, polski dokument tożsamości cudzoziemca lub tymczasowy, polski dokument podróży cudzoziemca, zaświadczenie wydawane przez konsulat, zaświadczenie o nadaniu numeru PESEL lub aplikacja mObywatel. Lista dokumentów umożliwiających otwarcie Konta Pomocnego będzie aktualizowana i uzupełniana o nowe dokumenty, którymi będą się legitymowali uchodźcy z Ukrainy.

Konto Pomocne jest rachunkiem na czas określony, który wynosi 12 miesięcy. Jest to rachunek całkowicie bezpłatny – Bank Pekao nie pobiera opłat za prowadzenie rachunku, obsługę karty do konta, wpłaty/wypłaty gotówki, wszystkich bankomatach w Polsce i za granicą, za polecenia przelewów krajowych, jak również za wszystkie polecenia przelewu wychodzące, w tym do banków w Ukrainie, i przychodzące z banków z Ukrainy.

Konto Pomocne pozwala na realizację potrzeb finansowych – otrzymanie świadczeń pomocowych, dokonywanie bieżących płatności zarówno kartami, jak i poprzez bankowość elektroniczną. W przypadku Konta Pomocnego maksymalne saldo na rachunku nie może przekroczyć 5 tys. złotych, suma miesięcznych wpływów na rachunek może wynieść 10 tys. złotych, łączna kwota transakcji obciążających rachunek nie może być wyższa niż 15 tys. zł miesięcznie.

Bank Pekao zachęca także do zakładania swojego flagowego rachunku osobistego, a więc Konta Przekorzystnego. Do jego otwarcia wystarczy paszport międzynarodowy, dowód osobisty ID Cards czy wewnętrzny paszport ukraiński, tzw. paszport grażdanina, wraz z zaświadczeniem o nadaniu numeru PESEL.

Bank Pekao już 1 marca wprowadził specjalną ofertę dla obywateli Ukrainy, w ramach której prowadzenie konta, karty, wypłaty ze wszystkich bankomatów w Polsce i za granicą oraz przelewy do Ukrainy są bezpłatne – dotyczy to transakcji dokonywanych przez zarówno klientów indywidualnych, jak i firmowych. Bank nie pobiera również żadnej marży ani opłat za przewalutowanie transakcji bezgotówkowych lub wypłaty gotówki z bankomatów kartą do Konta Przekorzystnego za granicą.

Uchodźcom z Ukrainy Bank Pekao umożliwia również założenie Lokaty Pomocnej. Jest ona adresowana do osób, które chciałyby złożyć w banku posiadane środki, ale nie posiadają paszportu międzynarodowego bądź dowodu osobistego ID Cards. Lokata Pomocna stanowi także rozwiązanie w sytuacji, w której obywatel Ukrainy może okazać te dokumenty, lecz nie jest w stanie przedstawić źródła wpłacanych środków. Lokatę Pomocną można otworzyć wyłącznie w oddziałach Banku Pekao na okres od 2 do 365 dni w trzech walutach – PLN, EUR lub USD.

Pekao przygotował, także specjalną ofertę za 0 zł dla ukraińskich przedsiębiorców, niezależnie od wielkości ich działalności. Bank nie pobiera opłat za rachunki firmowe, karty debetowe oraz zapewnia przedsiębiorcom pełną i darmową obsługę zarówno gotówkową, jak i w bankowości elektronicznej.

Warto zauważyć, że Bank Pekao już od dłuższego czasu ma w swojej ofercie dla klientów indywidualnych aplikację mobilną PeoPay i bankowość internetową Pekao24 w języku ukraińskim oraz obsługę w tym języku z konsultantami infolinii banku pod numerem +48 22 591 22 20.

Ponadto w związku z działaniami wojennymi w Ukrainie Pekao jako agent rozliczeniowy obsługujący w Polsce transakcje kartami płatniczymi wydanymi m.in. przez banki ukraińskie, zarówno w swoich bankomatach, jak i swoich terminalach POS., zdecydował o zwolnieniu tych transakcji z dodatkowych kosztów przewalutowania. W tym celu dla kart wydanych przez banki ukraińskie wyłączył usługę przewalutowania transakcji (Dynamic Currency Conversion).

1822otba-A-G

eprasa.pl 38fd9a7adf

WARTO DOCENIAĆ CODZIENNOŚĆ

JEST NA WARMII TAKIE MIEJSCE, GDZIE NOWOCZESNOŚĆ NIE ZDOMINOWAŁA PRZESZŁOŚCI. WNĘTRZA PEŁNE BARW PREZENTUJE NA SWOIM PROFILU NA INSTAGRAMIE ALEKSANDRA WOJTAL. DZIŚ COLOROLII MA NIEMAL 27,5 TYSIĄCA OBSERWATORÓW.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

Pochodzę z Wielkopolski, ale mąż jest z Olsztyna i podjęliśmy decyzję, by zamieszkać właśnie na Warmii i Mazurach. Jednak nie mieliśmy konkretnego planu — wspomina Aleksandra Wojtal, autorka Colorolii. — Szukaliśmy w różnych miejscach, były różne domy, ale ostatecznie zdecydowaliśmy się na okolice Lidzbarka Warmińskiego. W ten sposób od dwóch lat jestem Warmiaczką.

Zachwycił ich niemal 200-letni dom. Niedoskonały, ale z przeszłością i potencjałem na historię, którą można tworzyć na nowo. W trakcie remontu starali się używać wyłącznie naturalnych materiałów, drewna czy starej cegły.

— SZANUJĘ WIEK MOJEGO DOMU I CHCIAŁAM ZACHOWAĆ JAK NAJWIĘCEJ HISTORYCZNYCH ELEMENTÓW, ODKRYĆ TO, CO ZAKRYLI POPRZEDNI WŁAŚCICIELE.

Nie chciałam, by nowoczesność zdominowała przeszłość — opowiada. — Oczywiście dziś nie jest to do końca możliwe, bo musimy mieć lodówkę, pralkę, zmywarkę, by normalnie funkcjonować. Nie mamy jednak telewizora.

Wnętrze wypełnione jest kolorami, choć – jak przyznaje właścicielka – te barwy są dziś bardziej stonowane niż na początku. Nie da się jednak ukryć, mówiąc tytułem jednego z artykułów o bohaterce z pisma o wnętrzach, że Aleksandra Wojtal ma „patent na kolory".

— Niemal każdy mebel w domu odnawiałam samodzielnie. Każdy z nich miał już kilka wersji kolorystycznych – przyznaje. — Mam dużą satysfakcję, kiedy coś naprawię i daję temu drugie życie. W naszym domu nie mamy żadnego nowego mebla.

Wyposażenie domu to efekt poszukiwań na targach staroci, jarmarkach i w internecie. Właścicielka przyznaje, że przedmioty zbiera już dobre kilka lat. Efekt? Mnóstwo perełek, których może pozazdrościć miłośnik tego rodzaju asortymentu. W tym domu jest m.in. stara waga ACN, która pamięta czasy PRL-u. Jak twierdzi właścicielka, waga jest niezniszczalna. Dużo tutaj przedmiotów z historią, a każda z nich to opowieść o dobrym designie. Niektóre urządzenia znajdują całkiem nowe zastosowanie. Tak jak na przykład stare żelazko z duszą, które dziś bardzo dobrze sprawdza się w roli stopera do drzwi. W kuchennym kredensie stoi z kolei piękna porcelana z zachwycającym kobaltowym wzorem. Dziś na próżno szukać podobnych motywów w zastawach obiadowych.

Fot. Instagram Colorolii

Wnętrza pełne barw prezentuje na swoim profilu na Instagramie – Aleksandra Wojtal. Dziś Colorolii ma niemal 27,5 tysiąca obserwatorów

Fot. arch. prywatne

Aleksandra Wojtal, autorka Colorolii

Jeśli zajrzycie w historię profilu, niech was zainteresuje opowieść o salonie. Drewnianą kanapę i jeden ze stołków zrobili sami gospodarze. Jak zapewniają, z drewna z odzysku. Nad kanapą obrazki z ulubionego kraju gospodarzy – Hiszpanii, które przedstawiają Alicante i Guadalest. Te unikaty przyjaciel rodziny znalazł na... hiszpańskim śmietniku.

Równie wyjątkowa jest łazienka. Atmosferę ciepła i intymności dopełnia podłoga ze starej cegły. Dom tworzy artystyczną przestrzeń, w której kolory i materiały akcentują kolejne strefy funkcjonalne. Z kolei przedmioty zyskują charakter nie tylko dzięki formie, ale również barwie. Obserwatorzy profilu doceniają pasję autorki, choć ona sama przyznaje, że przygotowania do zdjęć trwają czasem długo.

— Wstawiając w końcu to udane zdjęcie na profil, mam niemal dziecięcą frajdę, że komuś coś się spodoba, że zamieści pozytywny komentarz czy choćby napisze: „dzień dobry" — tłumaczy Aleksandra Wojtal.

A podobają się rustykalne wnętrza, fotografie przyrody i otoczenia. Latem urokliwy klimat tworzą doniczki wiszące na sztachetach płotu i wszechobecna zieleń. To sprawia, że kiedy oglądamy zdjęcia z profilu czujemy, jakbyśmy znaleźli się w innym, bajkowym świecie. Doceniają to również firmy, które chętnie podejmują współpracę z autorką.

— Dzięki mojej pasji, prowadzeniu profilu na Instagramie, w ciągu ostatnich lat nawiązałam współpracę z wieloma firmami. Kiedy tylko znajdę czas, przystaję na taką wymianę. Nie zawsze przyjmuję oferty. Robię to wyłącznie wtedy, kiedy polityka firmy pozostaje w zgodzie z moimi wartościami — dodaje.

Tak jak dom mimo nowoczesności pozostaje naturalny, tak jego właścicielka nie uznaje imitacji i docenia autentyczność.

— Chciałam, by dzięki mnie ludzie nauczyli się, że warto cieszyć się chwilą. Można czerpać radość z tego, że możemy usiąść na ganku i rano wypić kawę w ładnym kubeczku. Cieszę się, że świeci słońce. Dziś mamy naprawdę dużo problemów, jesteśmy na jednym z najcięższych etapów naszego życia. Staram się jednak nie poddawać i doceniać te okruchy codzienności — kończy autorka Colorolii.

O nich pisaliśmy ostatnio:

- **Iwonie Kobierskiej**, współautorce profilu na Instagramie – Kobiecość w obiektywie
- **Hannie Łozowskiej**, której profil znajdziecie na Instagramie — Halo, książki.
- **Ewie Kargetta-Sowul** z Mrągowa, która prowadzi na Instagramie profil evikawogrodzie.
- Psycholog **Karolinie Tuchalskiej-Siermińskiej**, która na TikToku mówi o psychologii językiem młodzieży.
- **Alenie Khailak**, fotografce z Kijowa (po wybuchu wojny mieszka w Elblągu), która prowadzi na Instagramie profil: newlifefoto/_com.
- **Beniaminie Budyta** z okolic Dobrego Miasta, który prowadzi profil na Instagramie – Luksusowy Rolnik.

REKLAMA

Informuję, że w Zakładzie Lokali i Budynków Komunalnych przy ul. Cichej 5 w Olsztynie w dniach **od 13.05.2022 r. do 02.06.2022 r.** podany został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do **najmu** w **trybie bezprzetargowym**. Wykaz znajduje się także na stronie internetowej www.zlibk.olsztyn.eu.

PREZYDENT OLSZTYNA

134622opb1-a-M

BURMISTRZ SUSZA

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 09.05.2022 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Suszu wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia.
Wykaz znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej prowadzonym przez Urząd Miejski w Suszu pod adresem: **http://bip.susz.pl** w zakładce Nieruchomości.

14322lizi-a-M

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Olecku, ul. Zyndrama 4, 19-400 Olecko

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY OFERTOWY PISEMNY
na wykonanie remontu elewacji budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. Kościuszki 23a oraz remontu elewacji wraz z przebudową zadaszeń wiatrołapów w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Środkowej 1 w Olecku.

Termin składania ofert upływa dnia **27.05.2022 r. o godz. 8.00**. Oferty należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Zyndrama 4.

Otwarcie ofert nastąpi **27.05.2022 r. o godz. 8.30** w biurze SM przy ul. Zyndrama 4.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie SM przy ul. Zyndrama 4, w Dziale Technicznym w godz. 7.00-15.00, nr telefonu (87 520 30 67).
Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia jakichkolwiek skutków prawnych i finansowych.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Olecku

23022ocwo-a-M

eprasa.pl 38fd9a7adf

NISZCZYCIELKA SZKLANYCH SUFITÓW

POLITYKĘ MA WE KRWI I JUŻ ZA DWA LATA MOŻE STAĆ SIĘ NAJPOTĘŻNIEJSZYM POLITYKIEM NA ŚWIECIE. W DODATKU W SPÓDNICY, CHOĆ W PRZYPADKU KAMALI HARRIS, BYŁEJ PROKURATOR GENERALNEJ KALIFORNII, A OBECNIE WICEPREZYDENT USA, TO NADER RZADKI WIDOK.

Pochodząca z Indii Shyamala Gopalan i Jamajczyk Donald Harris spotkali się na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley na początku lat 60. ubiegłego wieku. Imigrantów w sercu światowej rewolucji kontrkulturowej połączyło „american dream" oraz zaangażowanie w sprawy społeczne, a mówiąc ściślej, aktywność w ruchu na rzecz praw obywatelskich. W 1964 roku przyszła endokrynolog i ekonomista z ojczyzny Boba Marleya doczekali się pierwszej z dwóch córek, której matka nadała imię Kamala, by ta pamiętała o swoich indyjskich korzeniach. Słowo Kamala w sanskrycie (język literacki starożytnych, średniowiecznych i wczesnonowożytnych Indii) oznacza kwiat lotosu oraz utożsamiane jest z hinduską boginią szczęścia, bogactwa i piękna – Lakszmi. 57 lat później Kamala, która, jak głosi na wpół legenda, na swojej pierwszej manifestacji pojawiła się, zanim nauczyła się chodzić, została 49. wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych. Notabene jako pierwsza kobieta w historii. A to najprawdopodobniej nie koniec politycznej wędrówki absolwentki Uniwersytetu Howarda, która co rusz rozbija kolejny szklany sufit.

Brak wykształcenia = przestępstwo

Wspólne działania Shyamali Gopalan i Donalda Harrisa na rzecz lepszego jutra okazały się niewystarczającym fundamentem ich związku, albowiem w 1971 roku para się rozwiodła. Kamala i jej siostra Maya zostały z matką, a ojca widywały nie częściej niż raz w tygodniu. Dziewczynki szybko uświadomiły sobie, jakie znaczenie w Stanach Zjednoczonych ma kolor skóry. Po latach przyszła wiceprezydent USA wspominała, że z racji jej pochodzenia białe dzieci sąsiadów nie mogły się z nią bawić. Ale Kamala Harris ani myślała spuścić głowę i zgodzić się na rolę obywatela drugiej kategorii. Skądinąd sama twierdzi, że niezapewnienie dziecku wykształcenia jest przestępstwem. W 1986 roku ukończyła studia na prestiżowym Uniwersytecie Howarda, uzyskując stopień bachelor's degree (odpowiednik polskiego licencjatu) z politologii i ekonomii. Trzy lata później była już absolwentką prawa Uniwersytetu Kalifornijskiego, a w 1990 roku została zastępcą prokuratora okręgowego hrabstwa Alameda. Funkcję tę pełniła do 1998 roku, po czym winda ponownie przyspieszyła.

Najlepiej wyglądający prokurator generalny

Niejako na magnesie warto podkreślić, że rodzina Kamali Harris nie pałała szczególnym entuzjazmem do wybranej przez nią ścieżki zawodowej. Głównie ze względu na wątpliwą w owym czasie reputację zawodu prokuratora w USA. Tyle tylko, że Kamala, która uważa się za „jedną z najszczęśliwszych osób na Ziemi", postanowiła „zmienić system od środka". Trudno powiedzieć, na ile jej się to udało, ale niewątpliwie stała się częścią systemu, na szczyt

Fot. Gage Skidmore/ Wikipedia/ CC 3.0

którego pięła się krok po kroku. Dość powiedzieć, że trzy lata przed atakiem na World Trade Center Louise Renne, prokurator San Francisco, powołał ją na stanowisko szefowej Wydziału Społeczności i Sąsiedztwa, a w 2004 roku została pierwszą czarnoskórą kobietą w historii, która objęła stanowisko prokuratora okręgowego San Francisco. Swoją drogą „pierwsza" to w przypadku Kamali Harris słowo klucz. Jej pozycja i polityczny potencjał zostały zauważone już w 2005 roku, gdy „Newsweek" umieścił ją na liście „20 najpotężniejszych kobiet w Stanach Zjednoczonych". Jako że dla Kamali Harris szklane sufity nie istnieją, to w 2011 roku jako pierwsza Afroamerykanka i Amerykanka azjatyckiego pochodzenia objęła urząd prokuratora generalnego stanu Kalifornia.

W międzyczasie Barack Obama został prezydentem Stanów Zjednoczonych, a w Kamali Harris zaczęto widzieć kobiecą wersję pierwszego w historii czarnoskórego przywódcy USA. Takowe porównania nigdy specjalnie nie przemawiały do „żeńskiej wersji Obamy", która na pytanie dziennikarza, czy zamierza „kontynuować jego dziedzictwo", lekko poirytowana odpowiedziała: „mam swoje własne dziedzictwo". A propos Baracka Obamy, to w 2013 roku nazwał Kamalę Harris „najlepiej wyglądającym prokuratorem generalnym w kraju". Słowa prezydenta uznano za przekroczenie granic politycznej poprawności i nazwano seksistowskimi. Barack Obama, znalazłszy się pod pręgierzem, przeprosił za schlebianie urodzie Kamali Harris, którą już wówczas tygodnik „Time" uznał za jedną ze 100 najbardziej wpływowych osób na świecie.

Bob Marley w gnieździe szerszeni

– Myślę, że mam każdy utwór muzyczny, jaki kiedykolwiek stworzył Bob Marley – powiedziała ongiś Kamala Harris, czym zapewne sprawiła radość ojcu. Dziedzictwo Kamali to jej wyróżnik oraz silny atut we współczesnym świecie. – Z ojcem odwiedzała Jamajkę. Z matką

KAMALI HARRIS W DRODZE NA POLITYCZNY PARNAS ZOSTAŁ DO ZROBIENIA JUŻ TYLKO JEDNEJ KROK. WŁAŚCIWIE JUŻ JEDNAK NA NIM BYŁA, BO GDY W LISTOPADZIE 2021 ROKU JOE BIDEN UDAŁ SIĘ DO SZPITALA, TO PRZEZ 85 MINUT SPRAWOWAŁA URZĄD PREZYDENTA STANÓW ZJEDNOCZONYCH

podróżowała do dziadków w Indiach. Już gdy dorastała, zdawała sobie sprawę z tego, że świat to o wiele więcej niż własne podwórko. Z pewnością tę międzynarodową perspektywę wniesie do wiceprezydenckiego gabinetu – powiedział tuż po zaprzysiężeniu Kamali Harris Dan Morain, kalifornijski dziennikarz, autor biografii „Droga Kamali: amerykańskie życie".

Do „gniazda szerszeni", czyli polityki Kamala Harris wkroczyła w 2016 roku, gdy z ramienia Partii Demokratycznej została senatorem Stanów Zjednoczonych. Teoretycznie nie było o to łatwo, albowiem była drugą czarnoskórą kobietą i pierwszą osobą południowoazjatyckiego pochodzenia, która została wybrana na niniejsze stanowisko. Jednakże wyzwania tylko napędzają Kamalę Harris, która mówi o sobie, że „wychowano ją na niezależną kobietę, a nie na ofiarę czegokolwiek". W senacie pracowała w komisji ds. Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Spraw Rządowych, komisji ds. Wywiadu, komisji ds. Sądownictwa i komisji ds. Budżetu. Pracę w Izbie Wyższej amerykańskiego Kongresu przerwała po pięciu latach, tuż po objęciu w styczniu 2021 roku funkcji wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych.

Czarny sen konserwatystów

Kamala Harris na politycznej mapie poglądów sytuuje się po lewej stronie barykady. Aktywnie wspiera działalność opowiadającego się za legalizacją aborcji ruchu pro-choice oraz opowiada się za małżeństwami osób tej samej płci. – Żadnej kobiecie nie należy mówić, że nie może samodzielnie podejmować decyzji dotyczących swojego ciała. Jeśli prawa reprodukcyjne kobiet zostaną zaatakowane, będę występować w obronie kobiet – uważa Harris, wedle której należy dążyć do zmniejszenia budżetu organów ścigania i zwiększenia kontroli nad posiadaniem broni palnej. Jeśli dodamy do tego sprzeciwianie się karze śmierci (jako prokurator odmówiła żądania kary śmierci dla mordercy policjanta), to nic dziwnego, że utożsamiani z prawicą komentatorzy i politycy uważają ją za „diabła wcielonego". – Jej radykalny ekstremistyczny dorobek jest skandaliczny – oświadczył gwiazdor Fox News Sean Hannity.

Dużą część swej aktywności zastępczyni Joe Bidena poświęca również walce z dyskryminacją rasową. „Mitt Romney zgadza się z cyniczną logiką, która mówi, że amerykański sen należy do niektórych z nas, ale nie do wszystkich" – grzmiała Kamala Harris, krytykując republikańskiego senatora, który w 2012 roku przegrał z Barackiem Obamą walkę o fotel pierwszego obywatela USA.

MICHAŁ PODOLAK

Ten tekst jest czwartym artykułem z cyklu: „Sławni ludzie". Wcześniej ukazały się: Bill Gates – zbawca ludzkości?; **Joe Biden** – nadzieja wolnego świata; **Elon Musk** – wszystko jest możliwe?.

eprasa.pl 38fd9a7adf

PANDEMIĘ PRZETRWALIŚMY DZIĘKI LUDZIOM I DOBRYM POMYSŁOM

— Zawsze warto stawać do konkursu — one stymulują nie tylko rozwój firmy, ale i rozwój osobisty. Warto przyglądać się tym najlepszym i brać z nich przykład. To się potem przydaje, zwłaszcza w czasie kryzysu — mówi Tomasz Szmitkowski, właściciel restauracji Cudne Manowce.

Agnieszka Szmitkowska, właścicielka restauracji Cudne Manowce

— Za co dostaje się Nagrodę Specjalną BGK w konkursie „Sternik. Cała naprzód!"?

— Nagroda dedykowana jest podmiotom, które w okresie pandemii ze zmieniającymi się warunkami poradziły sobie najlepiej, wykazały się kreatywnością i w krótkim czasie przemodelowały swoje podejście biznesowe.

— Dlaczego zdecydowaliście się Państwo na udział w tym konkursie w edycji 2021?

— Okres pandemii i związanych z nią lockdownów w naszej branży sprawił, że aby przetrwać ten czas, musieliśmy wdrożyć nowe pomysły, dostosowane do aktualnych obostrzeń sanitarnych. Nie mieliśmy przecież możliwości przyjmowania gości w restauracji. Stąd też jeden z naszych pomysłów, aby w restauracji stworzyć sklep z produktami regionalnymi — Delikatesy Warmińskie. Przy prowadzeniu nowego modelu biznesowego dużą rolę odgrywa także czas dotarcia do potencjalnych klientów. Zdecydowaliśmy się na udział w konkursie, bo to dawało możliwość dotarcia z naszym pomysłem do większej liczby osób.

— Czy w takim konkursie jak „Sternik. Cała naprzód!" warto brać udział?

— Każda aktywność konkursowa jest dla przedsiębiorstwa cenna. Konfrontuje się swoje pomysły biznesowe z innymi, poznaje się ciekawych ludzi, dociera się ze swoją ofertą do większej liczby osób...

— Wiemy, że czas pandemii to był czas próby — także dla restauracji. Jak pracuje się Państwu dziś i jakie perspektywy rysują się na horyzoncie Cudnych Manowców?

— Żyjemy w bardzo trudnym czasie. Wszystkie zawirowania związane z podwyżkami cen energii, żywności, kosztów pracy uderzają bardzo mocno w naszą branżę. Mimo to optymistycznie patrzymy w przyszłość — trochę w myśl powiedzenia „co cię nie zabije, to cię wzmocni".

— Czy konkursy stymulują konkurencyjność? Czy Państwa zdaniem warto raz na jakiś czas stanąć do konfrontacji z innymi firmami?

— Nie mamy wątpliwości, że konkursy stymulują nie tylko rozwój firmy, ale i rozwój osobisty. Warto przyglądać się tym najlepszym i brać z nich przykład. Do konkursu „Sternik" zgłosiły się firmy i instytucje z wielu branż. Wymiana doświadczeń z innymi przedsiębiorcami daje poczucie, że wszystkich nas łączą podobne problemy i rozterki.

— Dziś bardzo ważna jest społeczna odpowiedzialność biznesu. Jak wygląda ona w Państwa firmie?

— Społeczna odpowiedzialność biznesu jest jednym z najważniejszych aspektów prowadzenia naszej firmy. W czasie pandemii nikogo nie zwolniliśmy z pracy. Podnosiliśmy kompetencje naszych pracowników, organizując różnego rodzaju szkolenia. Na co dzień pracujemy z kilkunastoma lokalnymi, małymi firmami — często rodzinnymi. Są to najczęściej ekologiczni producenci, wytwarzający żywność wysokiej jakości. W czasie pandemii i lockdownów często ludzie prowadzący te firmy pozostali bez głównych odbiorców swoich wyrobów. Inspiracja do stworzenia Delikatesów Warmińskich płynęła również z chęci pomocy naszym dostawcom.

Magdalena Maria Bukowiecka

CUDNE MANOWCE
restauracja

eprasa.pl 38fd9a7adf

FINANSOWY BODZIEC PAMIĘCI MARKA BAUMANA

POZNALIŚMY TEGOROCZNYCH LAUREATÓW STYPENDIÓW NAUKOWYCH IM. MARKA BAUMANA. TO WYJĄTKOWE WYRÓŻNIENIE USTANOWIONE DLA UCZCZENIA PAMIĘCI WIELOLETNIEGO SKARBNIKA WOJEWÓDZTWA, KTÓREGO PRACA MIAŁA DONIOSŁY WPŁYW NA ROZWÓJ NASZEGO REGIONU.

Michał Bukowski, student Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i Sandra Gajcy, studentka Uniwersytetu Morskiego w Gdyni to tegoroczni laureaci drugiej edycji Stypendium Naukowego im. Marka Baumana. Zwycięzcy odebrali stypendia z rąk marszałka Gustawa Marka Brzezina.

Marek Bauman, który zmarł nagle w 2019 roku, był wieloletnim skarbnikiem województwa warmińsko-mazurskiego. Jego najwyższe kwalifikacje, kompetencje i biegłość w przepisach prawa finansowego wywarły historyczny wpływ na sprawne funkcjonowanie samorządu województwa i rozwój społeczno-gospodarczy regionu. W 2008 roku został wyróżniony Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego, przyznawaną za dokonania wykraczające poza podstawowe obowiązki zawodowe oraz przynoszące wymierne korzyści mieszkańcom Warmii, Mazur i Powiśla.

– Z Jego przedwczesnym odejściem straciliśmy wybitnego samorządowca, który odpowiedzialnie i perspektywicznie zarządzał finansami województwa – wspomina zmarłego skarbnika marszałek Brzezin. – Bez cienia przesady mogę powiedzieć, że był współtwórcą samorządu województwa i współautorem rozwoju naszego regionu. Dawał nam wszystkim, którzy z nim pracowaliśmy przez te lata, poczucie bezpieczeństwa. Zaufany współpracownik, a także kolega. Przyjaciel. Nie mieliśmy wątpliwości, że ustanowienie stypendium naukowego jego imienia będzie najbardziej adekwatną formą upamiętnienia naszego skarbnika.

Marek Bauman miał 73 lata. Dawno już mógł być na emeryturze, ale pracował. Zawsze był zły moment, żeby powiedzieć „basta", bo trzeba było przygotować budżet, bo coś znowu trzeba było policzyć. Zresztą praca była jego pasją. Ale miał też inne.

Fot. Urząd Marszałkowski

– Był człowiekiem wielu pasji, miłośnikiem żeglarstwa, pływania i nurkowania od wczesnej wiosny do późnej jesieni, a także fotografowania i turystyki rowerowej. Za konsekwencję, z jaką je realizował, również go szczerze podziwialiśmy – wspomina marszałek Brzezin.

Skarbnik kochał żeglarstwo. Miał w swoim życiu kilka łódek. Prawdopodobnie na Wielkich Jeziorach nie było zakamarka, którego nie znałby Marek Bauman. W ostatnich latach swojego życia odkrył Zalew Wiślany. Miał też patent sternika morskiego, poza tym sternika motorowodnego i płetwonurka. Zawsze kochał wodę. I czekał, aż przekop Mierzei Wiślanej stanie się faktem, bo bardzo chciał popłynąć z Elbląga wprost na Bałtyk. Trzymał swoją łódkę w elbląskim JachtKlubie.

– Zawsze mogliśmy liczyć na jego pomoc, dobrą radę – wspomina Ryszard Seroka, komandor JachtKlubu Elbląg. – Bardzo chętnie tu przyjeżdżał i spędzał czas na zalewie. Dlaczego wybrał nasz zalew? Myślę, że znał już Wielkie Jeziora. Nie było tam wody, gdzie nie byłoby Marka. Zalew to już coś nowego. Pływaliśmy też razem. Po wspólnym rejsie Pętlą Żuławską Marek był zachwycony odkryciem, że oprócz jezior mamy w regionie też piękne rzeki i kanały. Amy z kolei byliśmy pod wrażeniem jego porannych, codziennych kąpieli. Wstawał rano i szedł popływać. Kiedy rankiem siadaliśmy do kawy, on już miał za sobą dwa kilometry wpław. I nieważne, czy lało, czy świeciło słońce. Swoje musiał przepłynąć. Był niesamowity. Pływanie i żeglowanie były jego naprawdę wielkimi pasjami. Umiał słuchać, ale też sam pięknie opowiadał, jego konikiem był samorząd – wspomina komandor Seroka. – Zawsze był pozytywny. Nigdy nie mówił, że się nie uda.

Gdy skarbnik zmarł nagle w styczniu 2019 roku, Gustaw Marek Brzezin napisał w mediach społecznościowych, że odszedł człowiek wielce zasłużony dla regionu.

Nic, dziwnego, że do pracy nad projektem Stypendium im. Marka Baumana samorząd przystąpił już w 2019 roku, a radni Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego podjęli stosowną uchwałę, określającą kryteria, sposoby i warunki przyznawania tego stypendium. Wszystko to odbywało się w porozumieniu z rodziną i bliskimi zmarłego.

– Jestem dumna z osiągnięć Taty, z tego, że miał tak ogromny wkład w finanse województwa, że przekazał tak ogromny zasób wiedzy, często bardzo skomplikowanej – mówiła podczas spotkania z laureatami córka patrona, Alicja Bauman. – Nie bał się podejmować trudnych decyzji, nie bał się wyzwań, a wszystko, co robił, było z korzyścią dla regionu.

Pierwszą laureatką tego zaszczytnego wyróżnienia była Joanna Skuza, mieszkanka województwa warmińsko-mazurskiego, studentka Uniwersytetu Gdańskiego. W tym roku wyjątkowo laureatów było dwoje.

– To bodziec do dalszej nauki, do dalszego działania, potwierdzenie, że to, co robię, przynosi efekty – mówił na spotkaniu Michał Bukowski. – Bardzo jest mi miło, że się tu znalazłem.

Stypendium jest przyznawane za wyjątkowe wyniki w nauce w dziedzinach nauk społecznych, ekonomii i finansów. Wynosi 10 tys. zł.

Więcej o stypendiach naukowych Marszałka Województwa i Stypendium im. Marka Baumana na stronie: https://warmia.mazury.pl/kultura/edukacja/stypendia-naukowe-marszalka

ZNISZCZONY BRZEG JEZIORA JAGODNE

Kolejna dewastacja linii brzegowej na Mazurach – tym razem zniszczono fragment jeziora Jagodne w Obszarze Chronionego Krajobrazu Krainy Wielkich Jezior Mazurskich. Wody Polskie zawiadomiły giżycką policję, która ustala sprawców. To już ponad trzydziesta interwencja od początku roku.

Nieruchomość nad jeziorem Jagodne w powiecie giżyckim kupiono jako łąki trwałe, a teren nie jest objęty planem zagospodarowania przestrzennego. Największym jej atutem jest bezpośredni dostęp do jeziora, linia brzegowa nieruchomości wynosi prawie 127 metrów. Właściciel kupił łąki z zadrzewieniem w części przyjeziornej na granicy działki w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora Szymoneckiego. Niedawno rozpoczęto na nich prace i przy okazji zniszczono linię brzegową jeziora, nielegalnie usunięto drzewa i krzewy.

— Zniszczony został fragment jeziora Jagodne poprzez częściowe usunięcie zadrzewień na powierzchni ok. 110 m kw. oraz wykonanie prac związanych z przystosowaniem terenu do prowadzenia uprawy rolniczej poprzez usunięcie zadrzewień, zaoranie i bronowanie terenu na powierzchni ok. 1000 m kw. — informuje Agnieszka Giełażyn-Sasimowicz, rzecznik prasowy Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

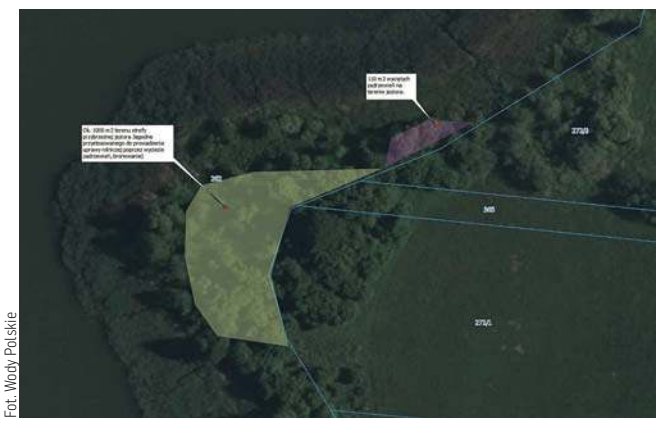
Fot. Wody Polskie

Zniszczony fragment jeziora Jagodne

— Na powyższe prace nie uzyskano żadnych pozwoleń od Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, wykonano je bez naszej wiedzy i zgody. Zarówno jezioro Jagodne, jak i przedmiotowe działki objęte są formą ochrony przyrody: Obszar Chronionego Krajobrazu Krainy Wielkich Jezior Mazurskich. Sprawa została zgłoszona do komendy powiatowej policji w Giżycku. Wnieśliśmy o ustalenie sprawców i zobowiązanie ich do naprawienia w całości wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez przywrócenie uszkodzonego brzegu do stanu pierwotnego.

Policja ustala właściciela działki, zbiera materiały dotyczące nielegalnego naruszenia linii brzegowej, ustala, czy doszło do przestępstwa, w czym ma pomóc biegły.

— Aktualnie przesłuchujemy świadków, przeprowadzamy oględziny, ustalamy, czy doszło do przestępstwa – mówi asp. Iwona Chruścińska, oficer prasowy KPP w Giżycku. — Materiał przekażemy do biegłego, po otrzymaniu opinii podejmiemy kolejne czynności.

Giżyccy policjanci prowadzą obecnie 13 spraw związanych z nielegalnym naruszeniem linii brzegowej mazurskich jezior.

RENATA SZCZEPANIK

eprasa.pl 38fd9a7adf

PATRZĄ, LAJKUJĄ, OPISUJĄ

Sylwia Gliwa: Wyzywające zdjęcia na Instagramie to element autokreacji, chęci zwrócenia na siebie uwagi: „popatrzcie, mam z tyłu coś fajnego". Patrzą, lajkują, opisują, więc jest cool.

Aktorka nie pochwala wykorzystywania mediów społecznościowych jako przestrzeni do eksponowania ciała, zwłaszcza gdy zdjęcia przekraczają granice dobrego smaku. Jej zdaniem, gdy kobieta tylko dla lajków publikuje takie zdjęcia, to świadczy o tym, że za wszelką cenę chce zwrócić na siebie uwagę i poczuć się dowartościowana liczbą wyświetleń i liczbą reakcji. Jeszcze gorzej, jeśli w tym wszystkim kibicuje jej mąż. Teoria teorią, a na instagramowym profilu Sylwii Gliwy również można znaleźć kilka zdjęć, na których odsłania nieco więcej. To właśnie dzięki niemu poznała swojego obecnego partnera.

Na swoim Instagramie aktorka napisała, że zupełnie nie rozumie nadmiernej ekspozycji ciała w mediach społecznościowych, a szczególnie pokazywania jego tylnej części. Czuje się tym wręcz zniesmaczona i zażenowana: „Zaczynam obserwować, że już nawet mężowie celebryci fotografują swoje żony w taki sposób, żeby epatować ich pośladkami. To jest chore!". Jej zdaniem ci, którzy tak robią, prawdopodobnie szukają taniego poklasku i wątpliwej sławy.

– Każdy żyje swoim życiem, każdy zajmuje się sobą, swoimi sprawami i każdy na co dzień potrzebuje podnosić swoją samoocenę i robić wszystko, żeby czuć się dobrze. Przypuszczam, że to jest element autokreacji, chęci zwrócenia na siebie uwagi i dania sobie poczucia, że: „mam z tyłu coś fajnego, popatrzcie". Patrzą, lajkują, opisują, więc jest cool – mówi Sylwia Gliwa.

fot. newseria.pl

– Umiejętne korzystanie z social mediów daje nieograniczone wręcz możliwości poznawania wartościowych osób – mówi Sylwia Gliwa

Pomimo takich trafnych spostrzeżeń aktorka również nie stroni od zdjęć, które można uznać za wyzywające. By wyeksponować swoje ciało, pozuje w bieliźnie lub całkowicie nago w łóżku i w wannie.

Sylwia Gliwa zauważa, że media społecznościowe mają również ten plus, że umiejętne korzystanie z nich daje nieograniczone wręcz możliwości poznawania wartościowych osób. Aktorka z sentymentem wspomina, że to właśnie dzięki Instagramowi nawiązała kontakt ze swoim obecnym partnerem.

– To jest naprawdę piękna historia. Kiedyś potrzebowałam koniecznie w nocy dostać się z Jeleniej Góry, gdzie grałam wówczas „Wieruszkę", do Warszawy. Nie było tam jednak ani samolotu, ani autokaru, nie miałam też przy sobie swojego auta, bo w tamtą stronę jechaliśmy całą grupą. Zapytałam więc na Instagramie, czy ktoś może w dniu takim i takim, o godzinie takiej i takiej będzie wracał z Jeleniej Góry do Warszawy – wspomina.

Na odpowiedź nie musiała długo czekać, a nadawca wiadomości bardzo ją zaintrygował – wyglądem i pewnością siebie.

– Bogumił mi napisał, że tak, będzie właśnie jechał z Warszawy do Jeleniej Góry. Ponieważ zobaczyłam bardzo interesującego, przystojnego mężczyznę o nazwisku Zięba, pomyślałam sobie, że mu odpiszę, że fajnie, ale ja nie w tę stronę, tylko akurat z Jeleniej Góry do Warszawy, a nie odwrotnie. Na co on napisał, że zmienia plany i w takiej sytuacji przyjedzie po mnie do Jeleniej Góry. I tak się poznaliśmy – dodaje Sylwia Gliwa.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL

MAGDA WÓJCIK: OSZCZĘDZAM WODĘ I SEGREGUJĘ ŚMIECI

Uczestniczka popularnych programów telewizyjnych zapewnia, że na co dzień stara się żyć zgodnie z zasadami ekologii. Nie wymaga to od niej wielkiego wysiłku, tylko innego spojrzenia na swoje dotychczasowe nawyki. Oszczędza więc wodę i prąd, segreguje śmieci i co jakiś czas wyklucza ze swojej diety mięso, bo jego produkcja w ogromnej mierze obciąża środowisko naturalne. Magda Wójcik stara się też nadawać drugie życie starym ubraniom i elektrośmieciom.

– Na pewno oszczędzam wodę, jak myję zęby, to staram się, żeby nie leciała cały czas. Poza tym segreguję śmieci, baterie wyrzucam w odpowiednie miejsca. Staram się, ale wiadomo, że nie da się wszystkiego zrobić idealnie. Ale myślę, że i tak jest o wiele lepiej niż kilka lat temu, tak że człowiek się dostosowuje do wszystkiego – mówi Magda Wójcik, uczestniczka programów „Big Brother" i „One Night Squad".

Uczestniczka reality show wyznaje także zasadę, że nie powinno się wyrzucać ubrań na śmietnik. Jeśli nie są zniszczone, warto oddać je innym albo też sprzedać. Dobrym pomysłem na wykorzystanie nieużywanych

Fot. newseria

Magda Wójcik

rzeczy jest również recykling.

– Stare ubrania albo sprzedaję, albo daję komuś. Mam dużo koleżanek, z którymi się wymieniamy, tak że na pewno się nie marnują, daję im drugie życie. Zresztą ostatnio kupuję dużo mniej nowych rzeczy, ale to chyba bardziej przez pandemię. Staram się też chodzić czasami do second handu – deklaruje.

Magda Wójcik wspiera trzecią edycję akcji „Moda na recykling" i z dużym zainteresowaniem obserwuje stylizacje przygotowywane przez Annę Kubisz z elektrośmieci. Są one bowiem dowodem na to, że niemal wszystko można z powodzeniem wykorzystać ponownie. Ona sama zapewnia jednak, że w trosce o środowisko stara się nie generować elektroodpadów i nie kupuje zbyt dużo elektroniki. Wybiera tylko takie sprzęty, które rzeczywiście są jej w danej chwili potrzebne.

– Mam swój telefon i wszystko robię na telefonie, tak że raczej nie jestem taka gadżetowa – dodaje Magda Wójcik.

We wrześniu, podczas finału trzeciej edycji akcji „Moda na recykling", odbędzie się wyjątkowy pokaz mody. Projektantka Anna Kubisz zaprezentuje stylizacje, które powstają z aluminiowych opakowań do telewizorów, płytek komputerowych, zużytych baterii, kart SIM i innych elektroodpadów. Organizatorem projektu jest Europejska Platforma Recyklingu. **ŹRÓDŁO: NEWSERIA**

REKLAMA

NEUROLOG
BEATA NOWAK
specjalista neurolog
poniedziałek 10:00-13:00
czwartek 10:00-13:00
Rejestracja tel. 89 534 23 33
w godz. 10:00-18:00
Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6
PANTAMED
17222otbr-A -P

Dr n. med.
JACEK NOWAK
specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
PRZYJMUJE: poniedziałek-piątek 16.00-18.30
REJESTRACJA TEL. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
tel. 89 534 23 33
Olsztyn
ul. Pana Tadeusza 6 (PANTAMED)
17122otbr-A-P

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka
• leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
1422otbr-a-M

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
1322otbr-a-M

Dr n. med. PIOTR MALINOWSKI
specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
• Diagnostyka i badanie chorób naczyń
• Usuwanie żylaków: laserowe, nieoperacyjne, operacyjne, skleroterapia
ZABIEGI:
środa 16.00-18.00, czwartek 16.00-18.00
KONSULTACJE:
środa 18.00-19.30, czwartek 18.00-19.30
Olsztyn, ul. Kopernika 30, gabinety nr 14 i 15
9422otbr-a-M

eprasa.pl 38fd9a7adf

13 MAJA
KAWIARNIA CAFELEK W ELBLĄGU – CHOLERKI W CAFELKU

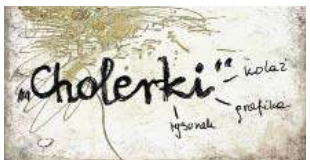

A by to jasna cholera!
Hmmm... cholera, nieźle to wyszło...
A bo Ty to taka cholera jesteś.
Ile, do jasnej cholery, mam się powtarzać?
Cholera, tak jak sztuka, ma wiele znaczeń i zastosowań.

Ala Król – Luka w Sztuce wraz z Cafelek Good Coffee Place zapraszają na wernisaż wystawy pt. „Cholerki". Zaprezentowany zostanie zbiór szkiców, rysunków, grafik, kolaży na papierze w małym i średnim formacie o zróżnicowanej tematyce.

Zapraszamy amatorów kawy, ciasta i sztuki w piąteczek 13 maja 2022 r. o godzinie 18:00 do Cafelka ul. Mostowa 22 A w Elblągu.

Wstęp wolny. Zabierzcie znajomych!

Ala Król – elbląska artycha plastyczka pochodząca ze świętokrzyskiego. Od 2021 roku działa twórczo jako Luka w Sztuce.

OD 13 MAJA
TEATR IM. ALEKSANDRA SEWRUKA ELBLĄG – „PLOTKA" FRANCISA VEBERA W REŻ. WOJCIECHA MALAJKATA

Znakomita farsa francuskiego mistrza gatunku ze znanym wszystkim bohaterem, Françoisem Pignonem. Bojąc się utraty pracy, ten życiowy nieudacznik nie zaprzecza, kiedy zaczyna krążyć na jego temat pewna historia... Szybko okazuje się, że pomysł zrobienia z siebie homoseksualisty w celu utrzymania posady, przynosi za sobą również niepożądane rezultaty. Jak François wybrnie z sytuacji? Na pewno będzie wiele powodów do łez. Łez ze śmiechu.

13 MAJA (GODZ. 19:00)
14 MAJA (GODZ. 18:00)
15 MAJA (GODZ. 17:00)
A JESZCZE PRZED WAKACJAMI ZAGRAMY DLA WAS „MAYDAY 2", CZYLI PRZEZABAWNĄ FARSĘ RAYA COONEYA W REŻ. JERZEGO BOŃCZAKA.

13 MAJA
KLUB MJAZZGA ELBLĄG – TRĄBA DELUKS – KONCERT

Trąba Deluks – siedmioosobowa kapela dżezowo/folkorystyczno/pankowa grająca niezidentyfikowany rodzaj muzyki w połowie improwizowanej, w połowie ściśle zaaranżowanej. Co się na koncercie tym wydarzy - nie wiadomo. Może być głośno, a może być też cicho. Może będzie wolno, a może będzie szybko. Romantycznie lub z pazurem. Się tego określić nie da, dopóki się nie stanie na scenie i wyda pierwszy dźwięk, a publika nie jęknie z zachwytu. Wtedy idzie samo, a teraz .... nie ma co planować. Jedyne co jest pewne, to nieustanna zmienność muzyki. Drugie, co możemy zapewnić to śpiewność melodii. A trzecie, to wspólne dzikie zwierzęce improwizacje. Składzik, wiadomo: W. Haza na klarneciku, Sz. Zuehlke obsługuje saksofoniki, M. Łukaczyk w byczka dmucha, R. Szewczyk szarpie we wiosło, M. Siekierka basuje, M. Ligęza w bębenki tłucze, a B. Krzywda na klawiorkach się produkuje.

DATA I GODZINA: 13 MAJA 2022, GODZ. 20:00 / MIEJSCE: MJAZZGA ELBLĄG, UL. KOWALSKA 1-2 C

14 MAJA
MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE W ELBLĄGU – MORSKIE TRADYCJE ELBLĄGA – NOC MUZEÓW 2022

Zapraszamy do świętowania Europejskiej Nocy Muzeów razem z nami! Tematem przewodnim chcielibyśmy nawiązać do tegorocznych obchodów Roku tradycji morskich Elbląga. Za wstęp do Muzeum pobierana będzie symboliczna opłata 2 zł (niezależnie od wieku).

Podczas sobotniego wydarzenia przewidziano ocean atrakcji:

– pokazy nurkowania w wykonaniu profesjonalistów z firmy FROG,
– szanty przy ognisku,
– morskie kolorowanki i czytanki
– wykłady o elbląskim porcie, produktach naszych stoczni czy podróży Wulfstana do Truso,
– cztery nowe wystawy czasowe: „Żaglowce Adama Werki", „Zabytkowy sprzęt nurkowy z kolekcji Mirosława Murczkiewicza", „Archeologia pól bitewnych" (zrealizowana we współpracy ze Stowarzyszeniem Historyczno-Poszukiwawczym DENAR i Klubem Pułku Wsparcia Dowodzenia DWD P-W) oraz „Dary i zakupy 2016-2021".

W tym roku w organizację imprezy włączy się Biblioteka Elbląska im. C. Norwida, która udostępni do zwiedzania dwie wystawy: „Dyplomy 2022" oraz „Świat natury w życiu i wyobraźni dawnych Elblążan". Wejście na teren biblioteki przez dziedziniec muzealny.

Wstępem do wydarzenia będzie spacer z przewodnikiem PTTK po elbląskich portach, przystaniach i stoczniach.

Pomiędzy godz. 15.00 a 22.00 z nabrzeża przy muzeum będzie można wypłynąć w krótki rejs po rzece Elbląg tradycyjną łodzią klasy Pomeranka. Udział w rejsach oraz w spacerze z przewodnikiem będzie nieodpłatny.

Szczegółowy program Nocy Muzeów:
Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu, budynek Gimnazjum:
18.00-23.00
– Wystawa „Żaglowce Adama Werki"
– Wystawa „Zabytkowy sprzęt nurkowy z kolekcji Mirosława Murczkiewicza"
– Wystawa „Archeologia pól bitewnych"
18.30-19.00
Wernisaż wystawy „Dary i zakupy 2016-2021"
19.00-21.45 – Wykłady:
19.00-19.30 – dr Marek F. Jagodziński: „Podróż Wulfstana jako przykład wikińskich dróg handlowych na Bałtyku"
19.45-20.15 – dr Mirosław Marcinkowski: „Kontakty handlowe Elbląga w źródłach archeologicznych"
20.30-21.00 – Lech Trawicki: „Wraki Bałtyku. O Borussi i innych jednostkach zbudowanych w Elblągu"
21.15-21.45 – dr Joanna Szkolnicka: „Wokół elbląskiego portu. Widoki zatrzymane na przedwojennych fotografiach ze zbiorów Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu"
Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu,
dziedziniec:
18.00-23.00
– Pokazy nurkowania
– Biesiada z kamratem – muzyka na żywo przy ognisku
– Dla dzieci: morskie kolorowanki i czytanki (chata z Truso)
Biblioteka Elbląska im. C. Norwida (wejście z dziedzińca muzeum):
18.0-23.00 – Wystawa „Świat natury w życiu i wyobraźni dawnych Elblążan" (oprowadzanie po wystawie w godz. 18:30, 20:00 i 21:30)
– Wystawa prac dyplomowych uczniów Liceum Plastycznego w Gronowie Górnym: „Dyplomy 2022"
Ponadto:
Bulwar Zygmunta Augusta 11, nabrzeże przy muzeum:
15.00-22.00
– Rejsy po rzece Elbląg (początek rejsu o pełnej godzinie; ostatni o godz. 21.00)
Most Wysoki:
16.00 – Elbląskie porty, przystanie i stocznie – spacer z przewodnikiem PTTK (zakończenie spaceru o godz. 18.00 w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu)

14 MAJA
BIBLIOTEKA ELBLĄSKA – „ZABYTKI ARCHITEKTURY I NATURY": GRA TERENOWA DLA WSZYSTKICH CHĘTNYCH

W sobotę, 14 maja zapraszamy wszystkich chętnych, bez względu na wiek do udziału w grze terenowej pn. "Zabytki architektury i natury". Podczas zabawy uczestnicy będą mieli za zadanie rozwiązanie różnego rodzaju zagadek/zadań związanych np. z patronem Biblioteki Elbląskiej, Piekarczykiem, Galerią El, kamienicami, pomnikami przyrody czy długością Ścieżki Kościelnej. Osoby chętne nie muszą się wcześniej zgłaszać. Wystarczy stawić się w godz. 11:00-11:30 na starcie.

Gra rozpoczyna się przed siedzibą filii nr 7 Cyberiada przy ul. Hetmańskiej 16-22 i prowadzi przez: Park Planty, Plac Słowiański, Stare Miasto (Brama Targowa, Galeria El, Ratusz Staromiejski), Bibliotekę Elbląską, Bibliotekę Pedagogiczną, Bulaj, Muzeum Archeologiczno-Historyczne. Koniec w Bulaju.

Gra terenowa odbywa się w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek.

14 MAJA
CENTRUM SZTUKI GALERIA EL – NOC MUZEÓW „MASZYNA CZASU"

14 maja 2022 r. Centrum Sztuki Galeria El zamieni się w Maszynę Czasu, która przeniesie nas do przeszłości, celebrując w ten sposób swoje 60-lecie. Na tę noc przygotowaliśmy wiele atrakcji m.in.: pokazy archiwalnych nagrań video, mapping historyczny, warsztaty plastyczne z wykorzystaniem światła i cienia, performance dźwiękowy na gramofonach oraz inne instalacje.

Biletem wstępu będzie pamiątkowa pocztówka w cenie 2 zł, która będzie obligować do 10% rabatu do restauracji Studnia Smaków (do wykorzystania do końca maja 2022). ps. Osoby zainteresowane będą mogły odebrać swoje zdjęcia z wystawy „Kongres Marzycielek".

Szczegółowy program poniżej:
Dziedziniec
18:00-24:00 ŚWIATŁODŹWIĘK (instalacja, maszyna czasu I)
Kruchta
18:00-24:00 ARTDRUKI (kiermasz archiwalnych wydawnictw)
Krużganek
18:00-24:00 WIDEOTEKA (archiwalne nagrania wideo, maszyna czasu II)
Galeria Laboratorium
18:00-22:00 ZGAŚWIATŁO (warsztaty plastyczne dla wszystkich, zabawy światłem i cieniem)
22:10-24:00 FILMOFORMA O BIENNALE (pokaz filmu o pierwszym Biennale Form Przestrzennych w Elblągu)
Nawa główna
21:30, **22:30**, **23:30** MAPPING HISTORYCZNY (maszyna czasu III)

W ramach Nocy Muzeów zapraszamy również do zwiedzenia aktualnych wystaw:
– Made ready – rzeczy, działania, symbole | Pracownia Działań Audiowizualnych i Performatywnych, Akademii Sztuki w Szczecinie
– Jestem, czuję, widzę | Maria Krupa i Aleksandra Szewczuk

14 MAJA
KLUB MJAZZGA ELBLĄG – URODZINOWE DISCO MJAŻŻDŻO

W tym roku Mjazzga kończy 11 lat. W ubiegłym roku niestety pandemia pokrzyżowała nam plany i nie mogliśmy świętować okrągłych urodzin. W związku z tym odpuszczamy sobie nadrabianie, a za cel obieramy dociągnięcie do kolejnych okrągłych, czyli 20:)

Wiemy, że czasy się zmieniły, lokal też, mamy nadzieję, że jednak ludzie (w dużej mierze) nadal są tacy sami i chętnie przyjdą pobawić się w naszych progach.

Zwłaszcza, że muzyką od 2016 r. zawiaduje ciągle i niezmiennie ta sama Boska Beti.

DATA I GODZINA: 14 MAJA 2022, GODZ. 21:00 / MIEJSCE: MJAZZGA ELBLĄG, UL. KOWALSKA 1-2 C

eprasa.pl 38fd9a7adf

Krzyżówka klasyczna z hasłem

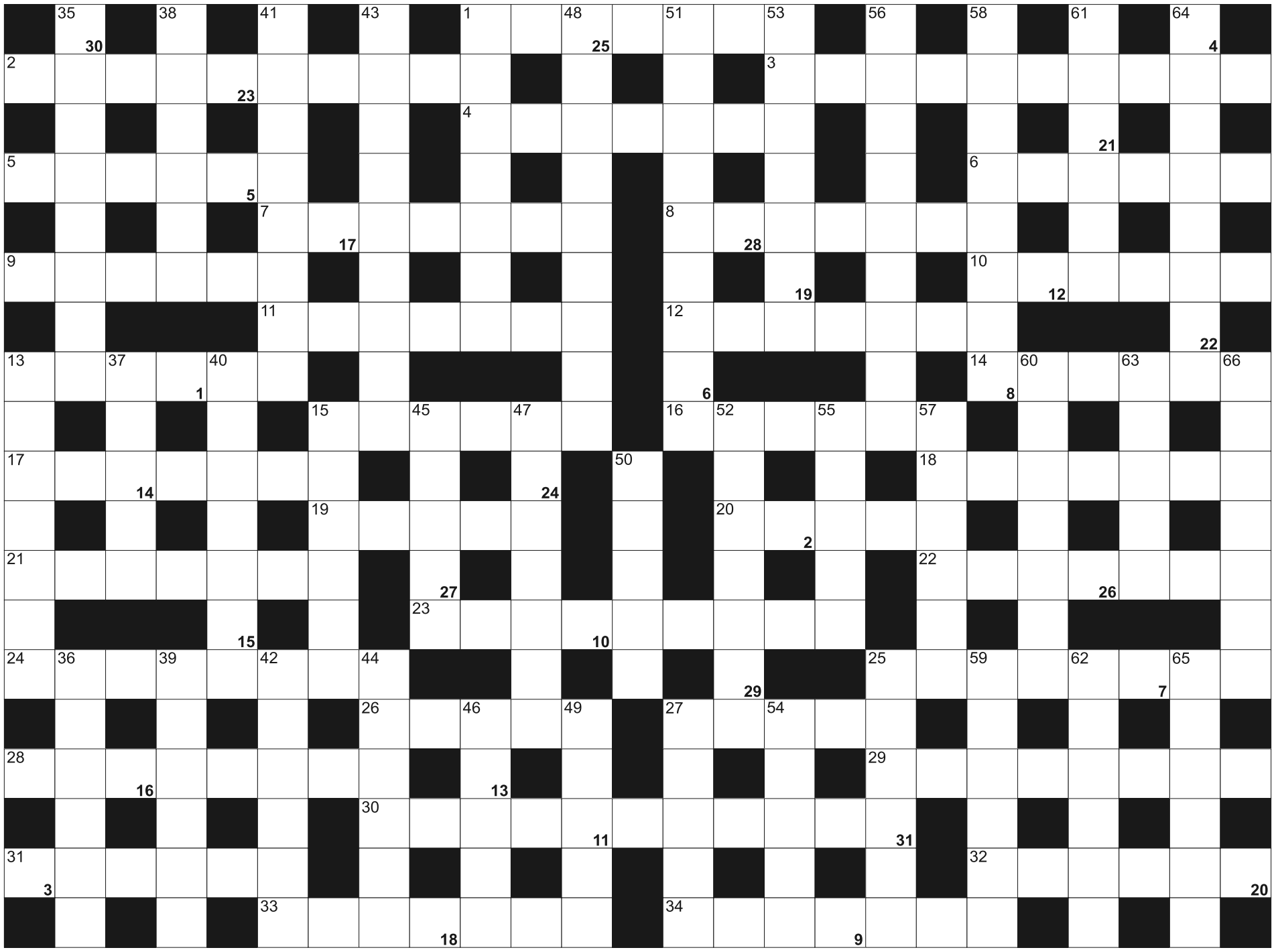

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8		9	10	11	12		13	14		15	16	17	18	19	20		21
22	23		24	25		26	27	28	29	30	31													

POZIOMO: 1) fortel, chytry wybieg; 2) przebiśnieg; 3) lęk przed przebywaniem w otwartej przestrzeni; 4) chmura kłębiasta; 5) zagraniczne środki płatnicze; 6) imitacja na wystawie; 7) zdrowe warzywo z ząbkami; 8) zabieg oczyszczania skóry; 9) element zawieszenia pojazdów; 10) tucznik inaczej; 11) rzeka na granicy Kanady i USA, wypływa z Eire; 12) poranna w łazience; 13) miss lalek; 14) dawna nazwa bursztynu; 15) płytka do mieszania farb; 16) forma zaliczki; 17) dolna część pleców; 18) czarodziej z "Władcy Pierścieni"; 19) inaczej o węźle; 20) sprzęt na muchy; 21) przewóz towarów przez państwo trzecie; 22) wymiar, format; 23) nieprzemakalny strój żeglarski; 24) zapis dźwięku lub obrazu; 25) farba wodna; 26) zamiłowanie do czegoś; 27) śpi na gwoździach; 28) hantle; 29) opieka prawna, kontrola; 30) wyparła zapałki; 31) kończy nieudane małżeństwo; 32) płynie przez Żelazową Wolę; 33) biegły rewident; 34) samochód z byłej NRD.

PIONOWO: 1) lalka nakładana na dłoń; 13) węgierskie "morze"; 15) w dyni; 25) kulisy wiedzy tajemnej; 27) miłostka, romans; 35) ciężka obraza; 36) używany w wywoływaczach fotograficznych; 37) prawny w filmie; 38) uspokajający napar; 39) kolor dla dziewczynki; 40) najazd lub wtargnięcie zbrojne; 41) dyrektywy od kierownika; 42) posiedzenie w biurze; 43) słodka tabliczka; 44) mało istotne zdarzenie; 45) azotan srebra; 46) z Operą Leśną w trójmieście; 47) Lew, pisarz rosyjski; 48) członek partii demokratycznej; 49) Alfred, uczeń Freuda; 50) kolec na łodydze; 51) czytanie w myślach; 52) część kościoła; 53) ul przy ulu; 54) skakała i nóżkę złamała; 55) nietoperz, kuzyn gacka; 56) informator, wtyczka; 57) nie dopalony kawałek świeczki; 58) sąsiad Argentyny; 59) wino ziołowe; 60) luka pamięciowa; 61) Marilyn, słynna aktorka; 62) uderzenie w tenisie po serwie; 63) dawne drewniane nosze; 64) jednostka miary w okulistyce; 65) znana powieść Nabokova; 66) przebudowa, odnowa, modernizacja.

SUDOKU

6		9			5			2
5			9	7	6	8		
	4				1			
2					9			6
7	5	1	2		4			
4			3	1				
			5		3		7	8
				4	2		6	3
9	2		6			4		

238

			5			9		8
2				1	3			7
					8	3		5
			2			7		6
6			8	5				
3			1		9			
		3	4		1			2
7		4						
	2			9		8	4	

239

	8		2			5		
				6	3		2	7
6		2			1	8		3
		9				7		1
			3	2				8
7		3						
9	1							4
4	3			1		2		
2		7	4	3	8	6	1	

240

eprasa.pl 38fd9a7adf

GO RZETELNE DZIENNIKARSTWO

#rzetelnaGO

1886 2022 136 LAT

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

Szukasz klientów?

WYBIERZ PROFESJONALISTÓW

WYBIERZ NAS!

docieramy do 1400000 odbiorców

wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam

dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach

zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

GAZETA OLSZTYNSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7491-4x8a-M

Konstal PRODUCENT

GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

4722otbr-B-P

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM owczarka niemiec-kiego długowłosego (suka) z rodowodem, 506-10-90-11.

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel. 728-104-188.

SPRZEDAŻ kur, kurcząt - dostawa gratis, 503-508-148

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DZIAŁKI budowlane na granicy miasta Ełk, 3000m2, 608-452-972

DZIAŁKI Kaborno 10 km od Olsztyna 5000m2, 3000m2, 1000m2 bez pośredników, 698-150-696

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

ZIEMIĘ o potencjale inwestycyjnym 12300m2, cena-m2/52zł, k. Nidzicy, 780-124-284

kupię

MIESZKANIE Olsztyn kupię lub zamienię AS, 603-584-180

zamienię

WWW.ZAMIANY.OLSZTYN.PL mieszkań zadłużonych , domów, 603-584-180

PRACA

dam pracę

BARMAN/KELNER pomoc od zaraz, 606-923-017

FERMA indyków, 668-047-381

HYDRAULIKA i pomocnika hydraulika, 794-122-559

PANIĄ do prowadzenia domu, okolice Warszawy, 608-452-972

POMOC kuchenną od zaraz, 606-643-429

POSZUKUJEMY pomocnika do prac ogólnobudowlanych (delegacja). Możliwość rozwoju zawodowego tel. 530-709-566

POSZUKUJĘ pracowników budowlanych. Olsztyn/Naterki, 502-202-377

PRACOWNIK, 503-103-703

SPRZĄTACZKA, 503-103-703

SZUKAMY rencisty/emeryta na stanowisko portiera w Olsztynie. Niezbędna własna działalność. Informacje 668-815-807

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

ZATRUDNIĘ mężczyznę do pracy w gospodarstwie rolnym (bydło mleczne) od zaraz, 664-091-378

ZATRUDNIĘ osoby do pracy przy udoju krów w hali udojowej oraz do pracy w gospodarstwie. Zapewniam wyżywienie i zakwaterowanie, 515283677

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym. Zakwaterowanie, wyżywienie + pensja, 602-724-745

ZOOTECHNIKA i technika weterynarii do hodowli bydła mięsnego, 608-452-972

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA- Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os. Stegna - 8 dni od 849 zł/os. tel. 534244044, www.wczasy--senior.pl

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 579-112-988

GLAZURA, terakota, malowanie, hydrauliczne, panele, 50-20-60-413

KOPARKA Long Reach 16m, 889-321-899

OGÓLNOBUDOWLANE, 502-811-658

POLBRUK, 502-811-658

REMONTY mieszkań hydraulika elektryka, 783-543-814

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

UKŁADANIE paneli, malowanie, szpachlowanie, 664-493-138

WYCINKA drzew niebezpiecznych, 889-321-899

RÓŻNE

sprzedam

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

ALUfelgi 17 cali 4 szt. używane 550zł, 694-034-319

KUCHNIĘ polową 150 l na przyczepce zarejestrowana, 606-643-429

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

maszyny rolnicze

KOMBAJN BIZON sprzedam, 661-083-014.

SPRZEDAM talerzówkę Fiskars 4m, opryskiwacz 2000 hydraulicznie rozkładany, uszkodzona jedna lanca, 697-958-580

SPRZEDAM: MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200SZT. Kiwity tel.605-429-486, Ostróda tel. 601-612-068, Węgorzewo, tel. 539-448-102.

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

eprasa.pl 38fd9a7adf

380-31419opb1-b-M

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

radcy prawnego

Henryka Jana Rogali

byłego członka
Krajowej Rady Radców Prawnych.

Rodzinie Zmarłego oraz Jego Bliskim

najserdeczniejsze wyrazy współczucia

składają Dziekan i Rada
Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu

135422opb1-A -P

Pani

Marzennie Sikorskiej

szczere wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
prokuratorzy i pracownicy
prokuratur okręgu elbląskiego

14222see1-A -P

Pani

Janinie Rapackiej

Radnej Rady Miejskiej w Pasłęku
w latach 1998-2014

najszczersze wyrazy współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
w trudnych chwilach po śmierci

Męża

Stanisława Rapackiego

długoletniego piłkarza,
odnoszącego liczne sukcesy
z Klubem Sportowym Polonia Pasłęk,
wychowawcy młodzieży,
człowieka życzliwego, dobrego,
o niezwykłej osobowości,
cennego członka społeczności
miasta i gminy Pasłęk

składają

mgr Marian Matuszczak
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pasłęku

dr Wiesław Śniecikowski
Burmistrz Pasłęka

14022see1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 11 maja 2022 r. w wieku 92 lat odeszła od nas na zawsze Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p. **Jadwiga Jeleniewska**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 16 maja 2022 r. (poniedziałek) o godz. 13.00 odmówieniem Różańca w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego, po czym o godz. 13.30 zostanie odprawiona Msza Święta Żałobna. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

135522opb1-A -P

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy,
że 10 maja 2022 r. odeszła do Domu Ojca
Nasza Kochana Żona, Mama, Babcia i Siostra

ś. † p.

Małgorzata Walczak

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
14 maja 2022 r. o godz. 13.30
czuwaniem w kaplicy przy ul. Poprzecznej,
po czym o godz. 14.00 nastąpi wyprowadzenie
na Mszę Świętą do kościoła pw. św. Józefa.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach
(kondukt żałobny rozpoczniemy
od bocznej bramy – od strony Kieźlin).

Pogrążona w żałobie rodzina

135122opb1-A -P

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 9 maja 2022 r. odeszła od nas na zawsze
Nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

ś. † p. **Joanna Szelkowska**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 14 maja 2022 r. (sobota) o godz. 14.00 Mszą Świętą Żałobną w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika. Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.
Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

132922opb1-a-M

Drogiej Koleżance

Jolancie Szelkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Teściowej

składają pielęgniarki
z Oddziału Kardiologii z OINK WSS Olsztyn

133222opb1-a-M

Koleżance

Joannie Jarosiewicz

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki z Wydziału Finansów
Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

132822opb1-A -P

Wyrazy szczerego współczucia
i głębokiego żalu

Panu

Mariuszowi Perduta

z powodu nagłej śmierci

Brata Romana

składają przyjaciele

133422opb1-b-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
614419opb1-f-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

eprasa.pl 38fd9a7adf

SPADEK ZAGLĄDA IM W OCZY

PIŁKA NOŻNA\\\ Po 31 kolejkach III ligi warmińsko-mazurskie trio wciąż jest w strefie spadkowej. Sytuacja Znicza i Wikielca robi się coraz trudniejsza, a może nawet beznadziejna, nadspodziewanie dobrze spisują się natomiast Mamry Giżycko.

• Jagiellonia II Białystok - Znicz Biała Piska 2:1 (0:1)
0:1 - Bajduk (34), **1:1** - Majsterek (80 k), **2:1** - Samborski (90+4)

• GKS Wikielec - ŁKS II Łódź 0:0

• Unia Skierniewice - Mamry Giżycko 1:2 (1:0)
1:0 - Sabiłło (10), **1:1** - Broż (53), **1:2** - Fábio (73); czerwona kartka: Broż (67 Mamry)

Fot. facebook

Od 67. minuty po dwóch żółtych kartkach Łukasza Brozia Mamry grały w osłabieniu

Z trójki reprezentantów naszego regionu największe szanse na utrzymanie obecnie ma beniaminek z Giżycka, w środowe popołudnie wydawało się jednak, że zespół z Białej Piskiej odniesie drugie wyjazdowe zwycięstwo podczas rundy rewanżowej. Niestety, w 80. min rezerwy Jagiellonii z rzutu karnego doprowadziły do remisu, po czym w czwartej doliczonej minucie doprowadziły gości do rozpaczy, zdobywając zwycięskiego gola. W efekcie do pierwszego bezpiecznego miejsca, która zajmuje Pelikan, ekipa z Białej Piskiej traci już siedem punktów, ale że zespół z Łowicza ma lepszy bilans bezpośrednich spotkań (3:1 i 8:0!), więc podopieczni trenera Ryszarda Borkowskiego tak naprawdę muszą odrobić aż osiem oczek w sześciu meczach. Niby możliwe, ale szanse na to są niewielkie, tym bardziej że w 11 wiosennych kolejkach Znicz zdobył raptem osiem punktów.

- Karny Jagiellonii się należał - przyznaje szkoleniowiec Znicza. - Jednak potem mieliśmy jeszcze dwie okazje, by szalę zwycięstwa przechylić na swoją stronę. Niestety, nie udało się, na dodatek w doliczonym czasie to gospodarze trafili do siatki. Wielka szkoda, bo był to dla nas bardzo ważny mecz.

Fatalne wyniki zespołu z Białej Piskiej są olbrzymim zaskoczeniem i rozczarowaniem, bo do tej pory Znicz każdego roku robił krok do przodu. Przypomnijmy, że poprzedni sezon w 22-zespołowej grupie zajął bardzo dobre szóste miejsce! Do zdobycia 29 oczek podopieczni trenera Borkowskiego potrzebowali wtedy zaledwie 15 meczów, a teraz aż 30.

- Rzeczywiście każdego roku robiliśmy małe kroczki, ale nasi rywale też nie próżnowali i w tym sezonie zrobili nie kroczki, a duże kroki - wyjaśnia Ryszard Borkowski. - Przecież większość trzecioligowych klubów działa na zasadach profesjonalnych, mają rozbudowane sztaby szkoleniowe, a piłkarze i trenerzy z piłki żyją. Natomiast u nas większość normalnie pracuje (Ryszard Borkowski jest nauczycielem - red.), co ma wpływ na grę i wyniki zespołu. Na przykład ostatnio jeden z moich piłkarzy nie był na przedmeczowej odprawie, bo pracował do godziny 14. Chyba po prostu ta liga w tym sezonie nas trochę przerosła, chociaż w kilku przypadkach zabrakło też nam odrobiny szczęścia. W efekcie znaleźliśmy się w bardzo nieciekawej sytuacji, z której ciężko będzie się pozbierać. Na pewno się nie poddamy i broni nie złożymy, bo przecież do końca mamy jeszcze sześć meczów, ale jednocześnie jestem świadomy tego, że utrzymać się będzie nam niezmiernie trudno. Na pewno po zakończeniu sezonu siądziemy wszyscy razem, spojrzymy sobie prosto w oczy i postaramy się wyjaśnić, czego nam w tym sezonie zabrakło - kończy szkoleniowiec Znicza.

Po środzie zdecydowanie lepsze nastroje panują w Giżycku, bowiem piłkarze Mamr dokonali sporego wyczynu: najpierw odrobili straty, po czym - mimo gry w osłabieniu - zdołali strzelić gola na wagę trzech punktów.

Jednak do pełni szczęścia jeszcze daleka droga, ponieważ Mamry wciąż są w strefie spadkowej, a w sobotę o kolejne punkty będzie trudno, bo do Giżycka przyjeżdża walcząca o awans Polonia. Warszawianie będą się też chcieli zrewanżować za pierwszą rundę, w której na swoim stadionie niespodziewanie przegrali 1:2. Wtedy jednak Polonia spisywała się poniżej oczekiwań, natomiast ekipa z Giżycka regularnie punktowała na wyjazdach, jednocześnie przegrywając u siebie co tylko się dało.

Jednak wiosną sytuacja zmieniła się o 180 stopni - w Giżycku Mamry idą od zwycięstwa do zwycięstwa (12 punktów w czterech meczach, bramki 7:3), natomiast na obcych stadionach spisują się znacznie słabiej (cztery punkty w pięciu meczach, bramki 6:17). W sobotę zapowiadają się zatem spore emocje, bo Polonia w dziesięciu wiosennych kolejkach zdobyła aż 25 oczek, a na wyjeździe przegrała tylko 0:1 z rezerwami Legii.

• Pozostałe wyniki 31. kolejki: Ursus Warszawa – KS Kutno 3:2, Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Lechia Tomaszów Mazowiecki 2:0, Wissa Szczuczyn – Broń Radom 1:2, Błonianka Błonie – Legia II Warszawa 3:3, Legionovia Legionowo – Pelikan Łowicz 3:1, Polonia Warszawa – Pilica Białobrzegi 6:1.

• 32. kolejka, sobota: Mamry - Polonia (14), Znicz - Świt (16), ŁKS II - Legionovia (12), Broń - Unia (11), Legia II - Jagiellonia II (12), Kutno - Sokół (12); **niedziela:** Pelikan - Wissa (12), Lechia - Ursus (16), Pilica - Błonianka (17); pauza: Wikielec. **DAD**

PO 31 KOLEJKACH

1. Legionovia	30*	70	64:29
2. Polonia	29	63	64:21
3. Świt	29	51	50:31
4. Legia II	29	49	64:41
5. Lechia	30	48	52:34
6. Błonianka	29	45	50:51
7. Unia	28	42	47:44
8. Ursus	29	42	42:54
9. Broń	29	41	37:44
10. Jagiellonia II	29	40	54:49
11. ŁKS II	29	39	44:42
12. Kutno	29	38	37:46
13. Pelikan	29	36	48:37
14. Pilica	28	35	43:61
15. Mamry	28	33	30:54
16. Znicz	30	29	35:59
17. Wikielec	29	27	30:47
18. Sokół	29	24	29:43
19. Wissa	30	18	24:57

* liczba rozegranych meczów

FORBET IV LIGA

25. kolejka (sobota): Polonia Lidzbark Warmiński - Błękitni Pasym (18), Granica Kętrzyn - Mazur Ełk (17), Concordia Elbląg - Huragan Morąg (16), MKS Korsze - Jeziorak Iława (16), Mrągowia Mrągowo - DKS Dobre Miasto (16), Olimpia II Elbląg - Motor Lubawa (17), Błękitni Orneta - Pisa Barczewo (16), Zatoka Braniewo - Polonia Iłowo (15).

PO 24 KOLEJKACH

1. Concordia	60	74:14
2. Huragan	53	62:22
3. Jeziorak	47	58:23
4. Polonia LW.	46	58:30
5. Granica	45	55:33
6. Mrągowia	40	54:37
7. Dobre Miasto	37	32:26
8. Motor	34	35:35
9. Pisa	32	35:40
10. Polonia Ił.	26	42:59
11. Olimpia II	26	38:45
12. Korsze	23	32:63
13. Błękitni P.	23	31:61
14. Zatoka	21	30:49
15. Błękitni O.	20	24:70
16. Mazur	18	32:85

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ W przedostatniej kolejce Ekstraklasy największe zainteresowanie wzbudzają derby Poznania, bowiem wygrana może zapewnić Lechowi mistrzostwo Polski, o ile Raków nie wywiezie kompletu punktów z Lubina. Ciekawie jest też na dole tabeli, gdzie Wisła Kraków i Nieciecza desperacko bronią się przed spadkiem (los Górnika Łęczna jest już przesądzony).

• 33. kolejka, piątek: Cracovia - Wisła P. (17.55 Canal+ Sport, Canal+ Sport5), Jagiellonia - Legia (20:25 Canal+ Sport); **sobota:** Nieciecza - Piast (12:25 Canal+ Sport), Warta - Lech (14.55 Canal+ Sport), Zagłębie - Raków (17:25 Canal+ Sport), Lechia - Pogoń (19.55 Canal+ Sport); **niedziela:** Stal - Śląsk (12:25 Canal+ Sport), Górnik Z. - Górnik Ł. (14.55 Canal+ Sport), Radomiak - Wisła K. (17:25 Canal+).

• Czołówka tabeli: 1. Lech 68; 2. Raków 66; 3. Pogoń 63. **DAD**

REKLAMA

Obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości

Termin i miejsce licytacji
Pierwsza publiczna licytacja nieruchomości odbędzie się 15 czerwca 2022 roku o godzinie 10.00 w Urzędzie Skarbowym w Olsztynie (pokój 316).
Oznaczenie nieruchomości
Przedmiotem licytacji będzie nieruchomość gruntowa niezabudowana stanowiąca działkę gruntu oznaczoną numerem 66/11, o powierzchni 7136,00 m², położona w województwie warmińsko-mazurskim, powiecie olsztyńskim, miejscowości Biskupiec-Kolonia 2. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Biskupcu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OL1B/00030554/7. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Biskupiec działka położona jest na terenie oznaczonym symbolem UP.02 i przeznaczonym na tereny zabudowy usługowej i produkcyjnej.
Wartość szacunkowa nieruchomości: 210.000,00 zł,
Cena wywoławcza: 157.500,00 zł.
Wadium: 21.000,00 zł.
Sprzedaż jest opodatkowana podatkiem od towarów i usług.

49422otbr-a-M

Wójt Gminy Nowe Miasto Lubawskie

ogłasza konkursy na stanowiska

DYREKTORÓW PLACÓWEK OŚWIATOWYCH

Nowi dyrektorzy poszukiwani są
w Zespole Szkół im. Rodu Działyńskich w Bratianie,
w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Jamielniku,
w Szkole Podstawowej w Radomnie oraz w Szkole Podstawowej w Skarlinie.

Wszelkie informacje dostępne są
na stronie Biuletynu Informacji Publicznej **www.bip.gminanml.pl.**
Termin składania dokumentów: **do 30 maja 2022 r. do godz. 13.00.**

17422mlzn-A-P

eprasa.pl 38fd9a7adf

NIEMAL WSZYSTKO JUŻ JEST JASNE

II LIGA PIŁKI NOŻNEJ\\\ Rozgrywki wchodzą w decydującą fazę. W ten weekend rozegrana zostanie już przedostatnia kolejka spotkań. Olimpia Elbląg w niedzielę zagra na wyjeździe z mającą już awans do I ligi Chojniczanką Chojnice.

JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

Miniona kolejka na zapleczu I ligi przyniosła sporo rozstrzygnięć. Wcześniej, bo na cztery kolejki przed zakończeniem rozgrywek, bezpośredni awans na zaplecze PKP BP Ekstraklasy wywalczyła Stal Rzeszów, a w minioną sobotę dokonała tego Chojniczanka Chojnice po zwycięstwie nad Pogonią Grodzisk Maz. 1:0. Podopieczni trenera Tomasza Kafarskiego mają już osiem punktów przewagi nad trzecim Ruchem Chorzów i po dwuletniej przerwie znów zagrają w I lidze. Szansę na powrót do tej ligi mają także piłkarze Ruchu Chorzów i Wigier Suwałki. Oba te kluby po 32 kolejce zapewniły sobie udział w barażach o awans. Zespół z Chorzowa po raz ostatni grał w I lidze w sezonie 2017/2018. O powrocie marzą też w Suwałkach, gdzie drużyna spędziła sześć sezonów. Aspiracje na awans zgłasza także beniaminek Motor Lublin, który znajduje się na wysokim czwartym miejscu w tabeli, i w walce o awans może tym dwom klubom pokrzyżować szyki. Nie wiadomo tylko, który z klubów będzie czwartym uczestnikiem w grach barażowych. W walce o szóste miejsce jest rywalizacja beniaminka Raduni Stężyca z Lechem II Poznań i być może dopiero ostatnia kolejka spotkań wyłoni kolejny zespół.

Po minionej kolejce poznaliśmy już wszystkich spadkowiczów. Wcześniej znanych było pierwszych dwóch, a mianowicie GKS Bełchatów i Sokół Ostróda. Teraz do nich dołączyli Hutnik Kraków, który zaledwie dwa sezony spędził w II lidze. Taki sam los spotkał Pogoń Grodzisk Maz., która na zapleczu I ligi spędziła tylko jeden sezon. Wracając do meczu Chojniczanka — Olimpia, patrząc na tabelę i dokonania drużyny z Grodu Tura, to faworytem są gospodarze. Zespół trenera Kafarskiego, grając w tym sezonie, wywalczył już 67 punktów (21 zwycięstw, 4 remisy, 7 porażek). Przed własną publicznością 13 razy wygrywał, 1 pojedynek zremisował z Ruchem Chorzów 1:1 i poniósł tylko dwie porażki, a mianowicie ze Zniczem Pruszków 1:2 i Garbarnią Kraków 1:3. Najlepszymi snajperami tego zespołu są: Artur Piaskowski — 12 goli oraz Tomasz Mikołajczak — 9 goli i Szymon Skrzypczak — 7 goli. Jeśli chodzi o Olimpię, to ten sezon drużyna może zaliczyć do udanych, choć pozostał też niedosyt. Przykra porażka z Pogonią Grodzisk Maz. 0:1 sprawiła, że drużyna nie liczy się już w grze w barażach o I ligę. — Chojniczanka gra ostatnie spotkanie przed własną publicznością i będzie się chciała godnie pożegnać z kibicami. My jednak jedziemy powalczyć i spłatać figla naszym rywalom — mówi trener elblążan Tomasz Grzegorczyk i dodaje: — W ostatnim spotkaniu z Ruchem pokazaliśmy, że w piłkę grać potrafimy i że mamy charakter. Nie inaczej będzie w Chojnicach. Zagramy w najsilniejszym składzie i to cieszy.

Fot. Ryszard Biel

Olimpia tym razem gra z Chojniczanką

• **Mecze 33. kolejki:** sobota Śląsk II Wrocław — Ruch Chorzów (g.17), Hutnik Kraków — Znicz Pruszków (17), Pogoń Siedlce — Wisła Puławy (17), Motor Lublin — Radunia Stężyca (17), Pogoń Grodzisk Maz. — KKS Kalisz (18), niedziela; Lech II Poznań — Sokół Ostróda (16), Garbarnia Kraków — Wigry Suwałki (17), Chojniczanka Chojnice — Olimpia Elbląg (17.15). Pauzuje Stal Rzeszów.

PO 32 KOLEJKACH

1. Stal	73	70:33
2. Chojnice	67	65:28
3. Ruch	59	46:26
4. Motor	58	52:26
5. Wigry	54	52:38
6. Radunia	49	55:49
7. Lech II	48	33:39
8. Olimpia	**46**	**32:27**
9. Garbarnia	45	44:37
10. Pogoń S.	42	43:52
11. Wisła	40	50:51
12. Śląsk II	39	49:52
13. KKS	39	39:45
14. Znicz	39	38:43
15. Hutnik	32	37:54
16. Pogoń G.	31	34:48
17. Sokół	19	24:64
18. GKS •	18	17:68

GKS Bełchatów wycofał się z rozgrywek 11 marca

JERZY KUCZYŃSKI

TO ZWYCIĘSTWO PRZYBLIŻY CONCORDIĘ ELBLĄG DO III LIGI

FORBET IV LIGA PIŁKI NOŻNEJ\\\ W sobotę oczy piłkarskich kibiców naszego województwa zwrócone będą na Elbląg, gdzie lider tabeli podejmie wicelidera Huragan Morąg.

To będzie mecz nie tylko kolejki, ale także pojedynek dwóch zespołów, które po ubiegłorocznym spadku z III ligi przewodzą w rozgrywkach i to między nimi toczy się batalia powrotu na zaplecze II ligi.

W lepszej sytuacji jest zespół elbląski. Podopieczni trenera Krzysztofa Machińskiego nad drużyną gości mają siedem punktów przewagi, a do końca rozgrywek pozostało już tylko sześć kolejek spotkań. Jeśli ten pojedynek Concordia rozstrzygnie na swoją korzyść, wówczas „autostrada" będzie prosta, jak również meta z napisem „Trzecia liga zdobyta". W rundzie wiosennej popularne „słoniki" w ośmiu dotąd rozegranych spotkaniach nie doznali żadnej porażki. Wywalczyli 22 punkty (7 zwycięstw, 1 remis z Olimpią II Elbląg 0:0) i zapewne będą chcieli podtrzymać zwycięską serię. W minionej kolejce lider tabeli wygrał na wyjeździe z Mazurem Ełk z dwucyfrowym wynikiem 14:1 i jest to najwyższa wygrana w tej lidze w tym sezonie. Z kolei Huragan także wygrał wysoko, bo pokonał u siebie MKS Korsze 6:0. Podbudowany tym zwycięstwem zespół trenera Andrzeja Malesy przyjedzie do Elbląga i będzie chciał odebrać punkty gospodarzom. W zespole tym występują dobrze znani kibicom byli elbląscy piłkarze: Michał Ressel, Anton Kołosow, Oskar Kordykiewicz, Michał Kiełtyka, Karol Styś oraz Patryk Burzyński i Piotr Zaleski. Dla obu tych drużyn jest to mecz z cyklu za „sześć" punktów. Jak już wcześniej informowaliśmy, zwycięstwo lub remis przybliży elblążan do bram III ligi. Natomiast wygrana Huraganu nie tylko zmniejszy ich straty punktowe do Concordii, ale pozwoli im myśleć o nawiązaniu walki o awans. W pierwszym spotkaniu w rundzie jesiennej rywal elblążan wygrał 1:0 po golu Adriana Wasiaka w 63 min gry. — W tym spotkaniu interesuje nas zwycięstwo i tym samym chcemy się naszemu rywalowi zrewanżować za niezasłużoną porażkę w I rundzie — mówi trener elblążan Krzysztof Machiński i dodaje: — By wygrać, zespół musi zostawić trochę „serducha" na boisku. Szanujemy przeciwnika, ale my wierzymy w swoje umiejętności. Zagramy ofensywnie, bo to jest droga do sukcesu, jednocześnie nie zapominając o defensywie. Jako całość drużyna wygląda dobrze i to musimy potwierdzić na boisku. Wynik jest sprawą otwartą. Od pierwszych minut musimy grać twardo, bo podobny styl reprezentuje nasz rywal — stwierdza trener Machiński. O końcowym rezultacie meczu może decydować nawet jeden gol. W sobotę o godz. 15 swoje spotkania rozegrają także Olimpia II Elbląg, która podejmować będzie Motor Lubawa oraz we Fromborku Zatoka Braniewo zagra z Polonią Iłowo. W spotkaniach tych trudno wskazać zwycięzców, ale niespodzianki ze strony Olimpii jak i Zatoki są mile widziane.

Fot. Ryszard Biel

• **Pozostałe mecze 25. kolejki:**
Błękitni Orneta — Pisa Barczewo, Polonia Lidzbark Warmiński — Błękitni Pasym, Granica Kętrzyn — Mazur Ełk, MKS Korsze — Jeziorak Iława, Mrągowia Mrągowo — DKS Dobre Miasto.

PO 24 KOLEJKACH

1. Concordia	**60**	**74:14**
2. Huragan	53	62:22
3. Jeziorak	47	58:23
4. Polonia L.	46	58:30
5. Granica	45	55:33
6. Mrągowia	40	54:37
7. DKS	37	32:26
8. Motor	34	35:35
9. Pisa	32	35:40
10. Polonia Ił	26	38:45
11. Olimpia II	**26**	**38:45**
12. Korsze	23	32:63
13. Błękitni P.	23	31:61
14. Zatoka	21	30:49
15. Błękitni O	20	24:20
16. Mazu	18	32:85

JERZY KUCZYŃSKI

eprasa.pl 38fd9a7adf

START ELBLĄG MOŻE AWANSOWAĆ

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH W ten weekend rozegrana zostanie przedostatnia kolejka spotkań sezonu 2021/2022. Start Elbląg zagra na wyjeździe ze spadkowiczem Koroną Handball Kielce i jeśli wygra, może awansować na szóste miejsce w tabeli.

JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

Przed szczypiornistkami Startu Elbląg bardzo ważny mecz. Jeśli chcą awansować do szóstki najlepszych drużyn w kraju, to koniecznie muszą ten pojedynek rozstrzygnąć na własną korzyść. Zajmująca obecnie tę lokatę drużyna Młyny Stoisław Koszalin ma tylko dwa punkty przewagi nad zespołem elbląskim. W tej kolejce podejmuje lidera tabeli Zagłębie Lubin i ma nikłe szanse na odniesienie sukcesu, tym bardziej że zespół „Miedziowego Zagłębia", zdobywając trzy punkty, po raz drugi z rzędu zostanie mistrzem Polski. Jeśli chodzi o mecz Startu z Koroną, to rywal elblążanek jak do tej pory „uciułał" zaledwie cztery punkty i nic też dziwnego, że po trzech rundach rozgrywek okazał się spadkowiczem. Drużyna z województwa świętokrzyskiego zremisowała u siebie z Młynami Stoisław 25:25 oraz pokonała Start 26:24. W pozostałych dwóch meczach lepsze okazały się podopieczne trenera Marcina Pilcha, które były górą i wygrały 37:31 oraz 33:28. — Jeśli nie teraz, to kiedy? Jedziemy, by to spotkanie wygrać i to jest nasz cel — stwierdza drugi trener Startu Krzysztof Kotwicki i dodaje: — Łatwo nie będzie, ale żeby wyjechać z Kielc z podniesionymi głowami, cały zespół musi pokazać charakter.

To już pewne. Będą zmiany w PGNiG Superlidze.

W środę w Warszawie odbyła się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli ZPRP oraz PGNiG Superligi kobiet, na której poruszono kilka ważnych tematów. Jednym z nich są istotne zmiany w rozgrywkach ligowych w Superlidze kobiet. Na ten moment w rozgrywkach bierze udział tylko osiem klubów, ale wszystko się zmieni w sezonie 2023/2024. Superliga zostanie powiększona o kolejne dwa kluby, które spełnią warunki licencyjne i wówczas grać będzie dziesięć klubów. Podczas spotkania poinformowano także o utworzeniu dwóch nowych Szkół Mistrzostwa Sportowego w Lublinie i Kaliszu, a także o powołaniu, na wzór mężczyzn, Ligi Centralnej piłkarek ręcznych, stanowiącej bezpośrednie zaplecze PGNiG Superligi — poinformował prezes ZPRP Henryk Szczepański. Inauguracja rozgrywek nastąpi w 2023 roku, a liga będzie liczyła 12 drużyn.

Fot. Ryszard Biel

Start chce awansować na 6. miejsce

• Mecze 27. kolejki:
KPR Kobierzyce — Eurobud JKS Jarosław, Perła Lublin — Piotrcovia Piotrków Tryb., Korona Handball Kielce — Start Elbląg, Młyny Stoisław Koszalin — Zagłębie Lubin.

PO 26 KOLEJKACH

1. Zagłębie	68	771:612
2. Perła	64	770:594
3. KPR	51	684:620
4. Eurobud	51	693:662
5. Piotrcovia	36	676:699
6. Koszalin	20	616:718
7. Start	18	642:754
8. Korona	4	627:820

Najlepsze Snajperki Superligi:
1. Magda Balsam (Eurobud) — 168 goli
2. Magda Więckowska (Korona) — 156
3. Romana Roszak (Perła) — 138
4. Joanna Wołoszyk (Start) — 127
5. Karolina Kochaniak — Sala (Zagłębie) — 112
10. Paulina Stapurewicz (Start) — 95

JERZY KUCZYŃSKI

SPRINTEM

SZACHY

Lidia Czarnecka dwukrotną wicemistrzynią świata

W Rodos (Grecja) rozegrane zostały Mistrzostwa Świata młodzików i juniorów w szachach szybkich i błyskawicznych. Udział wzięło 40 reprezentacji narodowych, w których grało 331 zawodników i zawodniczek. W gronie 18 zawodniczek reprezentujących barwy Polski, w kategorii wiekowej U-18, znalazła się Lidia Czarnecka (UKS Skoczek Elbląg). Wielokrotna reprezentantka Polski w różnych kategoriach wiekowych, tym razem wywalczyła dwa srebrne medale. W szachach szybkich jak i błyskawicznych wywalczyła po siedem punktów i tym samym została dwukrotną wicemistrzynią świata.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Dwa medale Karola Kucharskiego

W Bydgoszczy odbyły się Mistrzostwa Polski w Podnoszeniu Ciężarów Osób Niepełnosprawnych — juniorów i seniorów. W mistrzowskich zmaganiach w obu kategoriach wiekowych wystąpił reprezentant IKS Atak Elbląg Karol Kucharski. Podopieczny trenera Grzegorza Rajkowskiego wywalczył dwa medale, który wycisnął 85 kg, leżąc. W kategorii juniorów do 65 kg wywalczył złoty medal, a w kategorii seniorów zdobył srebro.

BOKS

Sandra Kruk w reprezentacji Polski na MŚ

W Stambule (Turcja) we wtorek rozpoczęły się mistrzostwa Świata seniorek. Występuje w nich 8-osobowa reprezentacja Polski, a wśród nich w wadze 57 kg pasłęczanka Sandra Kruk (niestowarzyszona), była zawodniczka UKS Kontra Elbląg, która ma już w swoim dorobku tytuł wicemistrzyni świata wywalczony w 2012 roku w Chinach. Był to ostatni medal wywalczony przez reprezentantkę Polski na mistrzostwach Globu. W Stambule jej pierwszą rywalką w środowy wieczór była Dea Bolance (Chorwacja). Już od pierwszej rundy uwidoczniła się przewaga Sandry Kruk, która boksując w półdystansie, zasypywała gradem ciosów o głowę wyższą swoją przeciwniczkę. W drugiej rundzie reprezentantka Warmii i Mazur poszła za ciosem, posyłając swoją rywalkę dwukrotnie na matę i na 43 sekundy przed końcem rundy arbiter ringowy przerwał walkę. Wygrała Kruk przez techniczny nokaut i w ten sposób zakwalifikowała się do 1/8 finału.

Fot. archiwum Sandry Kruk

PIŁKA NOŻNA

Wikielec gospodarzem WPP

Zarząd Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej zadecydował, że tegoroczny finał Wojewódzkiego Pucharu Polski zostanie rozegrany na stadionie w Wikielcu. W rywalizacji o WPP zostały cztery drużyny. W półfinale zmierzą się: Stomil II Olsztyn — Rominta Gołdap oraz Znicz Biała Piska — GKS Wikielec. Zwycięskie drużyny zagrają w finale 25 czerwca o godz. 17.

W ostatnim pięcioleciu finały odbywały się w pięciu miastach i zwycięzcami zostali:
2017 – Biskupiec — Sokół Ostróda
2018 – Biała Piska — Huragan Morąg
2019 – Nowe Miasto Lubawskie — Concordia Elbląg
2020 – Lidzbark Warmiński — Sokół Ostróda
2021 – Ostróda — Concordia Elbląg

JERZY KUCZYŃSKI

DURMA Z PASEM ZAWODOWCÓW

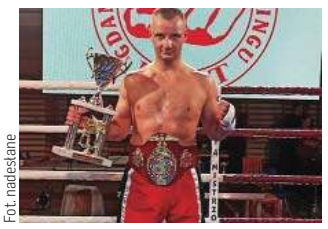

Fot. nadesłane

Zawodnik UKS SILVANT Adrian Durma wystąpił na sobotniej gali kickboxingu Duet Fight Night w Suszu, gdzie w walce wieczoru o pas federacji DFN w formule full contact do 75 kg zmierzył się z miejscowym utytułowanym zawodnikiem Teakwondo Mateuszem Leńskim. Karta główna składała się z trzynastu pojedynków, a wisienką na torcie był pojedynek o pas mistrzowski. Adrian wszedł w pojedynek od samego początku bardzo agresywnie, od początku do końca dominując przeciwnika, nie dając możliwości na rozwinięcie się. Durma wygrał wszystkie pięć rund na punkty zdobywając pas federacji DFN.

eprasa.pl 38fd9a7adf